

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 28/2006 (2194) Rok XLVIII 13-20.8.2006

CHWALE

# J OSTROBRAMSKIEJ

A DLA ŚWIĘTEJ  
PAMIĘCI

USTA  
DŹWIĘKOWO

1,40€  
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

ECYCH ZA OJCZYZNĘ ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO ARMII KRAJOWEJ  
W ŚWIĘTOKRZYSKEM I W WARSZAWIE PRZED I PODCZAS POWSTANIA 1943-1944.



# Wśród słowików i Merowingów

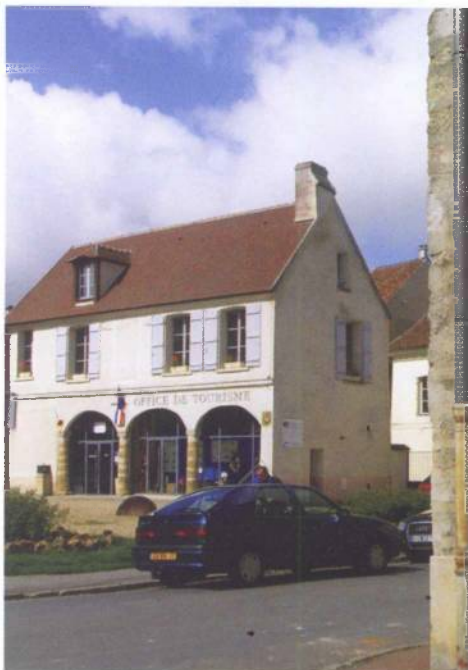
Barbara Stettner-Stefańska

**P**o moim ostatnim pobycie w Domu im. Anny i Stanisława Kozłowskich w La Ferté sous Jouarre zdecydowanie twierdzę, że w ofercie tego ośrodka nie powinno zabraknąć darmowych koncertów słowików! Jest to niedoceniana wciąż atrakcja tego niezwykłego miejsca, które w naszych czasach wiecznego zalania, stresu i chronicznego zmęczenia tempem życia daje szansę na relaks, wyciszenie oraz modlitwę z głębi serca choćby w podzięce za te zachwycające, słowicze trele.

Dla organizatorów masowej turystyki najważniejszym atutem ośrodka Polskiej Misji Katolickiej w La Ferté sous Jouarre są niewątpliwie jego bezkonkurencyjne ceny i dogodnie położenie w odległości 50 km od Paryża i 20 km od Eurodisneylandu. Na zwiedzanie innych miejscowości w pobliżu Domu PMK z reguły nie ma czasu, więc w programie autokarowych wycieczek raczej nie znajdują się Jouarre czy Meaux. A szkoda, bo metryki ich są tak sędziwe, a wiekowe zabytki tak dobrze zachowane i takiej klasy, że nas, Polaków, wprawiają w kompleksy. W Jouarre, ze śladami osadnictwa sprzed 3000 lat, wciąż rozbrzmiewa echo epoki Merowingów (VII w.), w Meaux - Galów i Rzymian!

**N**a spotkanie z Wielką Historią w Jouarre można udać się z La Ferté sous Jouarre nawet spacerkiem, ponieważ spod bramy Ośrodka PMK do centrum tego miasteczka jest zaledwie 4 km, dla samochodu czy autokaru to taki dystans, że nie zdążą się nawet rozpędzić.

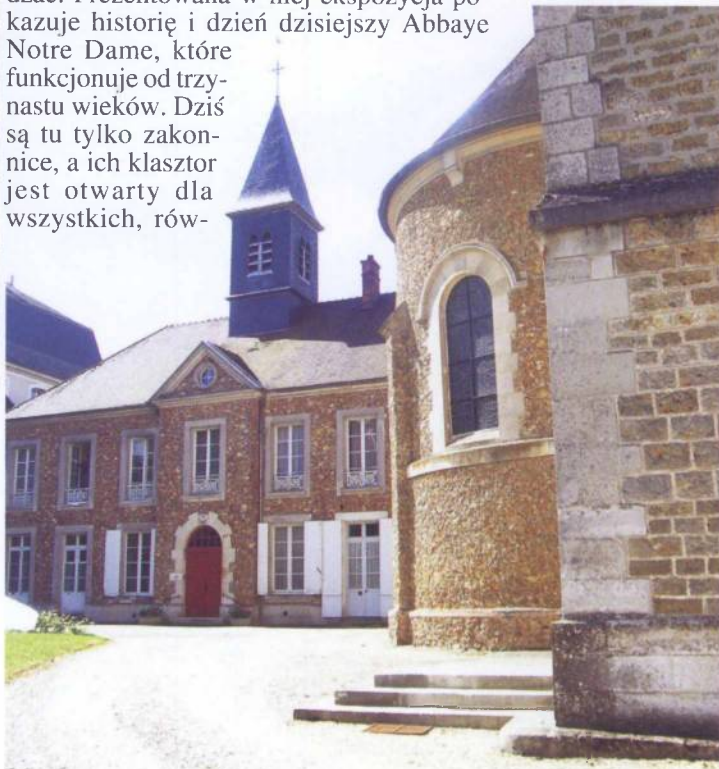
Liczące dziś niecałe 3,5 tysiąca mieszkańców Jouarre przeżywało swój złoty wiek w czasach Merowingów, kiedy ok. 630 r. zostało wybrane przez Adona, ucznia irlandzkiego mnicha św. Kolumbana, na siedzibę opactwa benedyktynów. Dziś leży na uboczu głównych szlaków i nie może narzekać na nadmiar zwiedzających, dlatego każdy turysta czuje, że jest tu gościem oczekiwany, a pracownicy miejscowego Office de Tourisme do-



kładają wszelkich starań, żeby mu dogodzić. Już sam budynek Office, dawna wozownia opactwa z XV w., godzien jest uwagi, ale prawdziwą perłą Jouarre są najstarsze w Europie dwie krypty: Saint-Paul z czterema sarkofagami fundatorów opactwa z końca VII w. i Saint-Ebregesile z grobem tego świętego z VIII w. Sarkofag biskupa Agilberta z przedstawieniem Sądu Ostatecznego, bogato zdobiony muszlami grobowiec pierwszej przełożonej klasztoru Teodochildy czy Chrystus na nagrobku św. Ebregesile'a to zarazem wspa-



Krypty są dużo starsze niż kompleks pozostałych zabudowań opactwa, które z wyjątkiem romańskiej wieży pochodzą z XVII-XIX. Wspomnianą wieżę, wybudowaną w XII w., można zwiedzać. Prezentowana w niej ekspozycja pokazuje historię i dzień dzisiejszy Abbaye Notre Dame, które funkcjonuje od trzynastu wieków. Dziś są tu tylko zakonnice, a ich klasztor jest otwarty dla wszystkich, rów-



niez niewierzących, którzy szukają skupienia i odpowiedzi na męczące pytania współczesności. Można tu na jakiś czas zamknąć się w klasztorze, czynnie uczestniczyć w życiu zakonnym albo tylko je obserwować.

Na rozległym dziedzińcu między kościołem opackim a kryptami stoi kamienny krzyż-monolit. Podobno modlił się przed nim król Ludwik I, a zapewne i siostra Franciszka I, Madeleine d'Orléans, przełożona klasztoru. Wcale niewykluczone, że także nasz król Jan Kazimierz, który po abdykacji udawał się tędy do Paryża i bawił w Jouarre w 1669 r. Tu „udzielił 11 października audiencji ojcu Benedyktowi Brachetowi, pierwszemu asystentowi generalnego superiora benedyktynów kongregacji z Saint Maur przybytemu w towarzystwie przeorów opactwa Saint-Germain-de-Prés w Paryżu i świętej Trójcy w Fécamp. Było to pierwsze zetknięcie się nowego opata ze swymi nowymi podwładnymi. Do tej słynnej z zajmowania się nauką i literaturą kongregacji benedyktyńskiej należały aż cztery z ośmiu opactw przyznanych Janowi Kazimierzowi 13 października 1668”.

Następny etap królewskiej drogi prowadził do Meaux, gdzie Jan Kazimierz był goszczony w pałacu tamtejszego biskupa. 13 października odwiedzili go tam „dwaj byli kandydaci do tronu polskiego: Ludwik II Bourbon, książę (duc) de Condé, zwany Wielkim Kondeuszem i syn jego Henryk Juliusz, książę (prince) d'Enghien, mąż Anny Henryki Julii Bawarskiej, siostrzenicy królowej Ludwika Marii Gonzagi. Obaj ci książęta zaproszili dostojnego krewniaka do swej rezydencji pałacu Chantilly po Paryżem, urozmaicając mu podróż polowaniem.”

Dokończenie na str. 15





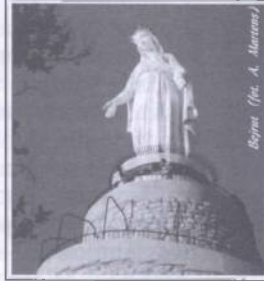
## telegram z Cudem

13 sierpnia 2006

W każdej naszej, polskiej Ojczyźnie -Polszczyźnie, tej najmniejszej - domowej i tej nad Wisłą, i tej - w nas samych - nad

Sekwaną bywa lepiej i bywa gorzej. I czekamy często na jakiś „cud” powszedni. Tymczasem jak dobrze jednak i cudownie, że nasza wolność i bezpieczeństwo naszych dzieci nie wymagają dziś takich cudów jak ten w Bitwie Warszawskiej 86 lat temu - „Dzięki Ci, Boże”. Dziś na Twój cud czeka może bombardowany Bejrut.

(P.O.)



## L'ICÔNE MIRACULEUSE

par Richard Zienkiewicz



**L**a légende dit qu'elle a été peinte par saint Luc en personne ; son image a fait le tour du monde accrochée au revers de la veste de Lech Wałęsa.

En général, un sanctuaire marial est érigé à l'endroit même où la Vierge Marie s'est manifestée, comme c'est le cas à Lourdes ou à Fatima par exemple. À Częstochowa, il n'y a jamais eu d'apparition de la Vierge en tant que telle. Sa seule présence tangible, c'est la célèbre icône qui La représente, à laquelle on attribue des miracles comme en témoignent les nombreux ex-votos disposés autour d'elle, qui est au cœur même de la dévotion mariale particulière des Polonais et qui attire des milliers et des milliers de pèlerins tout au long de l'année.

Suit page 10

z satyrycznej teki L.B.

[UPATY]

- W TYM ROKU, ZAMIAST WYJEZDZIĆ NA WAKACJE DO TROPIKÓW, POSTANOWIŁYMY PO PROSTU ZOSTAĆ W MIEŚCIE...



(Rys. Leszek Biernacki)



for. M. Pastawska

**P**o kilku miesiącach premierostwa sympatycznego, wesołego i obdarzonego żywą inteligencją premiera Marcinkiewicza, który podobał się wszystkim i jedna dla PiS także ludzi spoza jego elektoratu - premierem został Jarosław Kaczyński. Należałoby powiedzieć „został już oficjalnie”, gdyż i przez te kilka pierwszych, trudnych miesięcy docierającej się koalicji PiS, LPR, „Samoobrona” Jarosław podejmował kluczowe decyzje.

„Buforowa rola” premiera Marcinkiewicza oswajała też opinię publiczną z faktem, że w rękach dwóch braci znalazła się pełnia władzy wykonawczej. Rządzenie „z tylnego siedzenia” (jak to było w przypadku Mariana Krzaklewskiego, szefa partii i premiera Buzka), wprawdzie wygodne, bo uwalniające od odpowiedzialności, najwyraźniej nie odpowiada Jarosławowi Kaczyńskiemu. Po kilku zatem miesiącach „praktyki AWS” - lider największego parlamentarnego ugrupowania stanął na czele rządu, przez co stało się zarazem zadość tzw. demokratycznemu standardowi rządów parlamentarno-gabinetowych. Ten standard wybił też broń z ręki SLD-owsko-PO-wskiej opozycji, która straszyla niemal „dyktaturą braci bliźniaków”, ale wobec „standardów demokratycznych” jest kompletnie bezsilna... Jak tu atakować standardy demokratyczne?!

Tak więc opinia publiczna bez wstrząsów, protestów i niepokoju przyjęła fakt, że utalentowani i doświadczeni w polityce bliźniacy podzielili się władzą wykonawczą: Lecha, jako prezydent RP, Jarosław - jako premier jej rządu.

Ciąg dalszy na str. 6-7





## LITURGIA SŁOWA

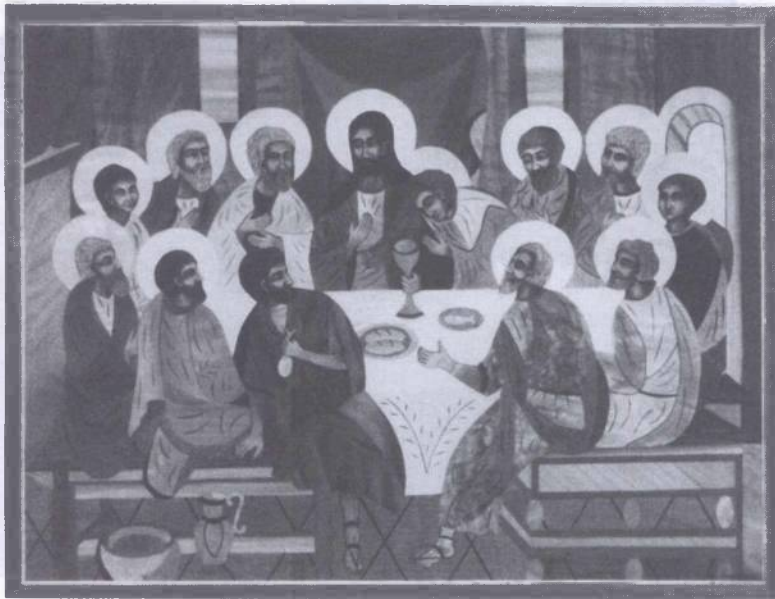
## XIX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

## PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 19,4-8

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

Eliasz poszedł na pustynię na odległość jednego dnia drogi. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, rzekł: „Wielki już czas, o Panie! Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków!” Po czym położył się tam i zasnął. A oto anioł, trącając go, powiedział mu: „Wstań i jedz!” Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk i dzban z wodą. Podniósł się więc, zjadł i wypił, i znowu się położył. Powtórnie anioł Pana wrócił i trącając go, powiedział: „Wstań, jedz, bo przed tobą długa droga!” Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aż do Bożej góry Horeb.



## DRUGIE CZYTANIE

Ef 4,30-5,2

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowni na dzień odkupienia. Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni. Przebaczajcie sobie nawzajem, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie. Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu.

## EWANGELIA

J 6,41-51

Słowa Ewangelii według św. Jana

Żydzi szemrali przeciwko Jezusowi, dlatego że powiedział: „Jam jest chleb, który z nieba zstąpił”. I mówili: „Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jakżeż może On teraz mówić: «Z nieba zstąpiłem»”? Jezus im odpowiedział: „Nie szemrajcie między sobą. Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: «Oni wszyscy będą uczniami Boga». Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.



## XX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

## PIERWSZE CZYTANIE

Prz 9,1-6

Czytanie z Księgi Przysłów

Mądrość zbudowała sobie dom i wyciosała siedem kolumn, nabiła zwierząt, namieszała wina i stół zastawiła. Służące wysłała, by wołały z wyzycznych miejsc miasta: „Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie”. Do tego, komu brak mądrości, mówiła: „Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. Odrzućcie głupotę i żyjcie, chodźcie drogą rozważni”.

## DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,15-20

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Baczenie pilnie, bracia, jak postępujecie: nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozważni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wola Pana. A nie upijajcie się winem, bo to jest przyczyną rozważności, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa.

## EWANGELIA

J 6,51-58

Słowa Ewangelii według św. Jana

Jezus powiedział do tłumów: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”. Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?” Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywać ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.



# Święty w pasiaku

Ks. Tadeusz Domżał

W tym roku, w dniu 14 sierpnia, przypada 65 rocznica męczeńskiej śmierci Ojca Maksymilian Kolbe, człowieka który heroiczne świadectwo miłości bliźniego złożył w obozie koncentracyjnym. Ten święty ciągle stawia żyjącym pytanie o granicę poświęcenia i ofiary. W świecie zdominowanym przez prawa ekonomii, gdzie liczy się zysk i króluje relacja „coś za coś”, on wprowadza inną „ktoś za kogoś”, która w jego życiu zabrzmiała „ja za ciebie”, gdy wybrał męczeńską śmierć ocalając tym samym życie Franciszka Gajowniczk.



Ojciec Maksymilian Maria Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 roku w Zduńskiej Woli. Tego samego dnia został również ochrzczony w miejscowym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Na chrzcie otrzymał imię Rajmund. Trudna sytuacja finansowa, zmusiła rodzinę do zmiany miejsca zamieszkania. Rodzina Kolbe przeprowadziła się najpierw do Łodzi, a potem do Pabianic.

Prawdopodobnie w 1906 roku, gdy Rajmund miał 12 lat, w kościele w Pabianicach ukazała mu się Matka Boża. W rękę trzymała dwie korony białą i czerwoną. Zapytała, którą z nich pragnie wybrać. Chłopiec zrozumiał, że biała oznacza czystość, a czerwona męczeństwo. Rajmund poprosił o obie.

W rok później, rozpoczął naukę w małym seminarium franciszkańskim we Lwowie, a następnie po trzech latach nowicjat. Wtedy przyjął imię Maksymilian. W czasie ślubów, które złożył 1 grudnia 1914 roku przyjął imię „Maria”. W 1915 roku Maksymilian Maria Kolbe uzyskał doktorat z filozofii na rzymskim uniwersytecie „Gregorianum”, a po czterech latach z teologii. 28 kwietnia 1918 roku przyjął święcenia kapłańskie. W roku 1919 powrócił do Polski i przez rok był wykładowcą w Seminarium Ojców Franciszkanów w Krakowie. Z powodu gruźlicy płuc przerwał je.

W 1922 roku rozpoczął w Krakowie wydawanie „Rycerza Niepokalanej”. Ta działalność nawiązywała do założonego w Rzymie w 1917 roku stowarzyszenia Rycerstwa Niepokalanej (Militia Immaculatae). Przeniesiony do Grodna zreorganizował wydawnictwo i kontynuował wydawanie pisma o charakterze katechetycznym, adresowanego do masowego czytelnika.

W roku 1927 na masach pod Warszawą, podarowanych przez księcia Druckiego – Lubeckiego Maksymilian Maria Kolbe założył klasztor i nazwał go na cześć Maryi Niepokalanej „Niepokalanów”. Tam dalej kontynuował działalność wydawniczą. Do wydawanego od 5 lat „Rycerza Niepokalanej” dołączył w 1935 roku „Mały Dziennik”. Pisma wydawane przez Ojca Kolbe poruszały szeroko problematykę religijną, kulturalną i społeczną. Niektóre tematy podejmowane na ich łamach budziły kontrowersje np. kwestie żydowskie, co rodziło podejrzenia o antysemityzm. Niezależnie jednak od kwestii spornych i podejrzeń pi-

sma były popularne i chętnie czytane. W 1938 roku nakład „Rycerza Niepokalanej” osiągnął nakład 1 mln. egzemplarzy.

W latach 1931 – 1935 Ojciec Kolbe przebywał w Japonii. Prowadził tam działalność misyjną, wydawniczą wydając japońską wersję „Rycerza Niepokalanej” i radiofoniczną. Tam również założył Japoński Niepokalanów. Takie same zgromadzenia powstały do życia w Chinach i Indiach.

W roku 1936 Ojciec Kolbe powrócił do Polski, aby kierować Niepokalanowem. Wtedy korzystając z doświadczeń jakie zdobył w Japonii postanowił uruchomić małą radiofonię, a gdy to okazało się w świetle polskiego prawa niemożliwe zapisał się do Polskiego Związku Krótkofalowców i tak rozpoczął działalność jako Radio Niepokalanów. Korzystając ze znaku krótkofalowego SP3RN objął swoim zasięgiem prawie całą Polskę. Radiostacja nadawała w latach 1937-38.

W czasie okupacji Ojciec Maksymilian został aresztowany 19 września 1939. Powodem było udzielanie schronienia w klasztorze i okazywanie pomocy osobom chorym, uciekinierom i rannym niezależnie od narodowości. Po wyjściu na wolność Ojciec Kolbe zajął się organizowaniem pomocy dla miejscowej ludności i formacją pozostałych w zakonie współbraci. 17 lutego 1941 roku Niemcy zaarrestowali Ojca Maksymiliana Kolbe powtórnie. Początkowo był na Pawiaku, a następnie został przetransportowany do obozu Auschwitz – Birkenau. Tam otrzymał numer więzienny 16670. W czasie wybierania przez Gestapo kolejnych osób na śmierć wystąpił z szeregu i zadeklarował wolę ofiarowania swojego życia w zamian za skazanego na śmierć Franciszka Gajowniczk. Oprawcy przyjęli propozycję. Okazało się jednak, że Ojciec Kolbe został dobity zastrzykiem trucizny 14 sierpnia 1941 roku. Ocalony przez niego współwięzień Franciszek Gajowniczek wyszedł na wolność 25 października 1944 roku.

W roku 1971 Ojciec Maksymilian został beatyfikowany, a w 1982 kanonizowany przez Jana Pawła II. W jego celi w obozie Auschwitz modlił się Benedykt XVI, w dniu 28 maja 2006 r. podczas pielgrzymki do Polski. Postać św. Maksymiliana Marii Kolbe zdumiewa swoim heroizmem, ale i budzi nadzieję, że nawet w więziennej celi można być świętym.



## życie Kościoła

Do natychmiastowego przerwania działań zbrojnych i wymiany ognia na Bliskim Wschodzie i na całym świecie oraz do modlitw w intencji pokoju wezwał Benedykt XVI w rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański w Castel Gandolfo. Zachęcał też do spieszenia z pomocą ofiarom wojen i konfliktów.

- W Imię Boga zwracam się do wszystkich odpowiedzialnych za tę spiralę przemocy o natychmiastowe złożenie broni po każdej stronie! Rządzących i instytucje międzynarodowe proszę, aby nie szczędziły żadnego wysiłku dla osiągnięcia tego niezbędnego przerwania wrogości oraz umożliwienia w ten sposób rozpoczęcia budowy, na drodze dialogu, trwałego i stabilnego współżycia wszystkich narodów Bliskiego Wschodu. Ludzi dobrej woli proszę o kontynuowanie i zwiększenie pomocy humanitarnej dla mieszkańców tych ziem, tak bardzo doświadczonych i potrzebujących - powiedział Benedykt XVI, odnosząc się do sytuacji na Bliskim Wschodzie. Zaapelował też o modlitwę w intencji pokoju.

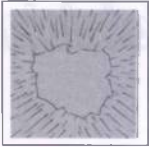
W Gdańsku trwa Jarmark św. Dominika, największa plenerowa impreza w Polsce. Wraz z nim ruszył Festiwal św. Dominika, nazywany duszą jarmarku. Handel i imprezy kulturalne rozgościły się na Głównym Rynku. Na festiwal dominikanie zapraszają do kościoła św. Mikołaja i na pobliski plac. Festiwal św. Dominika, który towarzyszy handlowaniu, ma przypominać gdańszczanom i turystom o religijnych korzeniach Jarmarku św. Dominika. Zrodził się on bowiem wokół przyznanego dominikanom przez papieża Aleksandra IV w roku 1260, prawa urządzania odpustu na pamiątkę powstania w Gdańsku dominikańskiego klasztoru. Na wszystkie imprezy wstęp jest wolny. Festiwal św. Dominika potrwa do 20 sierpnia. W ubiegłym roku Jarmark św. Dominika odwiedziło 5 milionów osób.

28 i 29 lipca w Kostrzynie nad Odrą odbywał się Przystanek Woodstock, którego uczestników ewangelizowała młodzież z Przystanku Jezus.

Młodzi ewangelizatorzy z całej Polski przyjechali na tegoroczne spotkanie nie na koncerty, lecz by przekazywać rówieśnikom Dobrą Nowinę.

Współorganizator Przystanku Jezus ks. Artur Godnarski podkreślił, że ewangelizatorzy byli bardzo dobrze przyjmowali przez młodzież, która przyjechała na koncerty. Część z nich uczestniczyła we Mszach, korzystali z sakramentu pokuty i Eucharystii. Niektóre rozmowy były bardzo głębokie - przyznaje ks. Godnarski. W tegorocznym Przystanku Jezus brało udział 536 ewangelizatorów z różnych polskich diecezji.





## z kraju

□ Bardzo uroczysty przebieg miała tegoroczna rocznica Powstania Warszawskiego. Odbył się Apel Poległych, koncerty dla młodzieży i tradycyjna uroczysta odprawa wart. Prezydent Lech Kaczyński odznaczył wielu powstańców, w tym także lotników z Wielkiej Brytanii i RPA. Pośmiertnie orderami Orła Białego zostali odznaczeni gen. „Nil” Fieldorf i rotmistrz Pilecki.

□ Antoni Macierewicz został wiceministrem obrony i koordynatorem zmian w wojskowych służbach specjalnych. Żołnierze likwidowanego WSI, starający się o pozostanie w służbie, muszą składać specjalne, szczegółowe oświadczenia. Później będą stawali przed komisją weryfikacyjną.

□ Wiceminister obrony St. Koziej (emerytowany generał brygady) podał się do dymisji. Zastąpił go B. Winid, dotychczasowy zastępca ambasadora w Waszyngtonie. Koziej jako powód dymisji podał różnice w koncepcji kierowania armią.

□ Prezydent Kaczyński spotkał się ze swoim poprzednikiem A. Kwaśniewskim. Rozmowa dotyczyła misji A. Kwaśniewskiego na Ukrainie.

□ W TVP B. Wildstein pozostaje prezesem, ale nie wyklucza się kolejnych prób odwołania go ze stanowiska. Na razie Wildstein uzyskał kontrolę nad programami informacyjnymi. TVP3 ma być przekształcony w kanał informacyjny – TVP-Info. Rada Nadzorcza TVP w ramach kompromisu wybrała na wiceprzewodniczącego tego ciała popieranego przez „Samoobronę” R. Rynkuna.

□ Samoobrona zgłosiła niespodziewanie poprawki do ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. W koalicji rządzącej co pewien czas pojawiają się napięcia.

□ Prezydent L. Kaczyński nie wyklucza zawetowania ustawy lustracyjnej, jeżeli Senat nie dokona w niej pewnych poprawek. Prezydent popiera natomiast ujawnienie list wszystkich tajnych agentów SB, WOP, MSW, wywiadu i kontrwywiadu.

□ Premier J. Kaczyński spotkał się z Prymasem Polski Księdzem Kardynałem Józefem Glempem, który jeszcze w tym roku odejdzie na emeryturę. Rozmowa dotyczyła m.in. budowy świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, którą także prezydent „ma w sercu”.

□ Wybory samorządowe coraz bliżej. Wg sondaży w Warszawie do kandydującego na prezydenta stolicy z PiS K. Marcinkiewicza (37,6%) zbliżyła się H. Gronkiwicz-Waltz z PO (34,3%).

Prezes PSL W. Pawlak nie wyklucza, że w wyborach samorządowych może wejść w koalicję zarówno z PO jak i SLD.

□ Wg sondaży PiS wyprzedziło ponownie PO. Daleko za tymi partiami Samo-

obrona – 10%, SLD – 7% i LPR – 4%.

□ Rząd poświęcił specjalne posiedzenie kwestiom suszy, którą spowodowała letnia fala upałów. Przyjęto m.in. plan pomocy dla gospodarstw rolnych, które ucierpiały najwięcej. Kontrowersje budzi jednak plan ministra rolnictwa A. Lepera, który żąda sfinansowania przez państwo ubezpieczeń dla wszystkich rolników. Będzie to kłeska większa od upału...

□ Prezydent Lech Kaczyński pozbawił b. Funkcjonariusza Informacji Wojskowej W. Romanowskiego Krzyża Virtuti Militari. Wincenty Romanowski brał udział w przesładowaniach działaczy niepodległościowych.

□ LPR zamierza zgłosić wniosek wprowadzenia w Polsce kary śmierci za zabójstwa dzieci na tle seksualnym.

□ Ks. Prałat H. Jankowski upublicznił nazwiska funkcjonariuszy SB, którzy zajmowali się jego inwigilacją. Lista SB-eków zawiera 56 nazwisk. Ks. Jankowski ogłosi także nazwiska tajnych współpracowników tych służb. Na liście agentów znalazła się nawet jego gospodyni. Z podobną inicjatywą wystąpiła też Anna Walentynowicz, która na razie otrzymała dane 13 z 53 funkcjonariuszy SB i odtajnione nazwiska 2 tajnych agentów.

□ Policja aresztowała b. posła „Samoobrony” i znanego z TV „Polsat” detektywa K. Rutkowskiego, który oskarżony jest o współdziałanie w przestępstwach mafii paliwowej.

□ Wspólny wniosek PiS i LPR zakłada znaczne ograniczenie dla pracy handlu w niedziele i dni świąteczne.

□ Policja zatrzymała kolejnych działaczy piłkarskich podejrzanych o korupcję. Pojawia się coraz więcej głosów żądających zawieszenia władz PZPN i wprowadzenia zarządu komisarycznego. W siedzibie związku odbyła się rewizja dotycząca sprawy nielegalnej sprzedaży biletów na Mundial z „polskiej puli”, którą dysponował PZPN.

□ Zakończyły się strajki w szpitalach. W niektórych placówkach trwają jeszcze spory zbiorowe i negocjacje w sprawie podwyżek płac.

□ Ministerstwo edukacji chce objęcia nauczycieli statusem funkcjonariusza państwowego. Pozwoliłoby to na lepszą ochronę nauczycieli.

□ Do Polski powrócił z USA oryginalny silnik przedwojennego samolotu PZL „Łoś”. Silnik był przed wojną wystawiony na Wystawie Światowej w Nowym Jorku. Później znalazł się w muzeum w Chicago, a od lat 70-tych remontował go i przechowywał działacz polonijny inż. Dewicki.

□ Tapnięcie w kopalni „Pokój” w Rudzie Śląskiej spowodowało śmierć 4 pracujących pod ziemią górników.

□ Z USA powrócił do Polski obraz Matejki zaginiony 60 lat temu. Portret powstańca styczniowego Antoniego Podlewskiego oddała anonimowa osoba.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Kto kogo rozwiąże...



Zważywszy na ambitny program naprawy państwa, deklarowany przez koalicję, zważywszy przede wszystkim na opór, jaki stary układ stawia na każdym niemal kroku (a jego twardym jądrem są przecież doświadczeni generałowie i pułkownicy wojskowych służb specjalnych, zasobni w informacje, środki, sieć dyspozycyjnych powiązań nie tylko w Polsce) powiedziec można nawet, iż opinia publiczna zaczyna rozumieć, że wobec takiego oporu „razwiedki” władza wykonawcza musi być szczególnie skonsolidowana, a premier i prezydent muszą do siebie mieć absolutne zaufanie. Fakt, że są braćmi jest więc dobrym prognostykiem. Inna to przecież sprawa, czy nawet tak skonsolidowana władza wykonawcza zdolna będzie rozwalić układ okrągłostołowy i jej głównego organizatora - WSI? Ten układ tak głęboko wżarł się w tkankę polityczną i ekonomiczną Polski, że krąży po Polsce ponury dowcip: „Czy do końca września rząd zlikwiduje WSI, czy raczej WSI zlikwidują rząd?”. Dowcip ten dobrze oddaje zdanie opinii publicznej co do faktycznego stosunku sił.

Na razie rząd zapewnił sobie niezbędne, ustawowe oprzyrządowanie: nową ustawę lustracyjną, ustawę o likwidacji WSI, organizowana jest solidna instytucja do walki z korupcją. Kaczyńscy wydają się zarazem mało wrażliwi na próby szantażu medialnego, które - najczęściej podejmowane przez „Gazetę Wyborczą” - okazywały się skutecznie wobec innych rządów. I tak - Roman Giertych został wicepremierem i ministrem edukacji, mimo wyjątkowo perfidnie zorganizowanej akcji medialnej opluwania go i oczerniania, a Antoni Macierewicz - w randze wiceministra obrony narodowej - będzie faktycznie nadzorował likwidację tego „państwa w



państwie”, jakim stała się „razwiedka”, praktycznie wszechwładna w Polsce od 1981 roku, od wprowadzenia stanu wojennego aż do dziś. Najwyraźniej brednie „GW” o „strasznych oczach Macierewicza”, jak i inne brednie tej gazety, nie robią na nowej władzy wykonawczej większego wrażenia. Nie zrobił też większego wrażenia list b. ministrów spraw zagranicznych (wśród nich - kilku komunistycznych agentów!) z „okrągłostołowego” rozdania. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zresztą to osobny, ważny dział państwa do odzyskania: tak właśnie



określił to Jarosław Kaczyński mówiąc, że „trzeba odwojować MSZ”. Bo MSZ stał się ostoją i jakimś „politycznym monopolem” czerwonej i różowej lewicy (obecnie do obsadzenia pozostaje 14 ambasadostw polskich za granicą), niczym nie uzasadnionym, a już najmniej „kwalifikacjami i kompetencjami”. Raczęj siwą i siuchtą.

**N**a razie jednak całe to ustawowe oprzyrządowanie nie jest jeszcze należycie wykorzystywane. Chociaż nie ma dnia, aby prokuratura nie zatrzymała a to jakiegoś złodzieja paliwowego, przepuknych pracowników Ministerstwa Finansów, „słynnego detektywa” czy innego przedstawiciela „żywiolu drobniejszego plazu” - czołowi złodzieje, niedawni złodzieje z pierwszych stron gazet, często politycy, posłowie, senatorowie, wysokiego szczebla działacze gospodarczy - funkcjonują nadal jakby nigdy nic. Coś się jednak zmienia: bo trudno oprzeć się wrażeniu, że te aresztowa-



wania, a zwłaszcza uzyskiwany podczas przesłuchań materiał śledczy, prowadzący wyżej i głębiej w okrągłostołowy układ!... - trzymają w szachu „razwiedkę”, paraliżując nieco i powstrzymując jej opór. I, powiedzmy szczerze: jest to jeden z zasadniczych powodów do optymizmu w dotychczasowej rozgrywce sanacyjnej władzy Kaczyńskich z układem okrągłego stołu, zorganizowanym i kierowanym przez komunistyczne służby specjalne. Może więc jednak tym razem uda się, i to „rząd rozwiąże do końca września te służby”, zanim one rozwiążą rząd?

**Marian Miszański**



## ze świata

☐ Wojna w Libanie pogłębia się. Emocje na świecie wywołał atak na libańską Kanę, w którym zginęło 60 osób, w tym ponad połowa dzieci. Wg Izreala stracił on dotąd 33 żołnierzy i wyeliminował 450 członków Hezbollahu. Druga strona podaje, że wyeliminowała 51 żołnierzy Izraela. Świat coraz głośniej protestuje przeciw tej wojnie. O pokój kolejny raz apeluje Ojciec św. Benedykt XVI.

☐ „Okrągły stół” nie przyniósł postępu politycznego na Ukrainie. Prezydent Juszczenko nie chce szefa opozycji Janukowycza na stanowisku premiera. Nowe wybory niewiele zmienią, stracić może jedynie partia prezydencka. Zyskuje Blok J. Tymoszenko i Partia Regionów. Prezydent Ukrainy na temat sytuacji politycznej w swoim kraju rozmawiał telefonicznie z prezydentem L. Kaczyńskim.

☐ Socjaliści hiszpańscy przegłosowali ustawę o wypłacie odszkodowań dla ofiar wojny domowej z 1936 roku. Ustawa dodatkowo zakazuje używania symboliki frankistowskiej na budynkach publicznych, apeluje o zmianę nazw placów i ulic, które mogą się kojarzyć z frankizmem i zakazuje wieców politycznych w Valle de los Caidos pod Madrytem. W Dolinie Poległych spoczywa sam gen. F. Franco.

☐ I tura rozmów wiedeńskich na temat przyszłości regionu Kosowa zakończyła się całkowitym fiaskiem.

☐ UE wśród 42 priorytetów energetycznych umieściła także gazociąg północny z Rosji do Niemiec. Były szef MSZ B. Geremek twierdzi, że był to błąd polskiej dyplomacji.

☐ Na szczycie WNP w Moskwie zabrało prezydentów 4 krajów należących oficjalnie do Wspólnoty. Z różnych przyczyn nie dojechali przywódcy Gruzji, Ukrainy, Armenii i Turkmenistanu.

☐ Prezydent Aleksander Łukaszenka udał się z wizytą do Kazachstanu, by na kosmodromie Bajkonur obserwować wystrzelenie pierwszego białoruskiego satelity - „Bielka”. Satelita wkrótce po starcie spadł na ziemię.

☐ Komisja parlamentu Bułgarii uznała, że noszenie islamskich chust w szkołach tego kraju jest zabronione.

☐ Po kilku dniach walk wojska Gruzji odzyskały kontrolę nad częścią zbuntowanej Abchazji.

☐ Aktywizuje się Wenezuela. Kraj ten zagrożił wstrzymaniem dostaw ropy do USA. Prezydent Chavez odbył podróż na Białoruś, gdzie zaprzyjaźnił się z A. Łukaszenką. W Rosji kupuje broń za 1,5 miliarda dolarów, a firma Gazprom ma pomóc Wenezueli w wydobywaniu jej surowców.

☐ Czad i Sudan podpisał umowę, która ma wstrzymać popieranie przez te kraje

grup rebelianckich działających na sąsiednich terytoriach.

☐ W Grodnie przesłuchano Andżelikę Borys. Białoruska prokuratura ostrzegła, że działalność Związku Polaków w tym kraju jest nielegalna.

☐ Amerykańska „tracza antyrakietowa” znajdzie swoją europejską bazę w Polsce lub Czechach. Przeciwno jej obecności wypowiada się około 80% Czechów. W Polsce eksterytorialność bazy niezbyt podobna się prezydentowi L. Kaczyńskiemu.

☐ W Kongo odbyły się pierwsze wolne od 40 lat wybory. Wśród nadzorujących ich przebieg znalazła się grupa 135 polskich żandarmów.

☐ Polska zawarła ugodę z Wielką Brytanią w sprawie całkowitej likwidacji podwójnego opodatkowania. Dotyczy to ponad 200 tysięcy Polaków pracujących na Wyspach.

☐ W Irlandii pracuje obecnie ponad 115 tysięcy Polaków. Najstarszy tygodnik katolicki „The Irish Catholic” rozpoczął wydawanie „wkładki” w języku polskim, by przybliżyć miejscowy Kościół Polakom.

☐ W stolicy Łotwy - Rydze zakazano organizacji tzw. homoparady. Pomimo protestu środowisk homoseksualnych, sąd administracyjny w tym kraju - zakaz utrzymał.

☐ W Niemczech trwa zamieszanie wokół dokumentów STASI, które znalazły się w USA. Mają one być udosłupnione w przyszłym roku. Wśród agentów jest 43 parlamentarzystów, niejasny jest też status byłych kanclerzy Brandta, Schmidta, a nawet b. szefa CSU Straussa.

☐ Amerykańska Izba Reprezentantów przegłosowała podniesienie w USA płacy minimalnej. Projekt może utknąć jednak w Senacie, bo Demokraci blokują towarzyszące tej propozycji zmiany zmniejszenia podatków. Najniższe wynagrodzenie w USA miałyby wzrosnąć z 5,15 do 7,25 dolara za godzinę pracy.

☐ Wyciek z gazociągu „Przyjaźń” w pobliżu granic Białorusi, Rosji i Ukrainy spowodował regionalne zagrożenie katastrofą ekologiczną.

☐ KE przygotowuje nowe podatki dla właścicieli samochodów w UE. Wejdą one w życie po 2008 roku. Podatek będzie płacony raz w roku, jego wysokość ustalą same kraje członkowskie, a jego wysokość ma być uzależniona od poziomu emisji spalin.

☐ Pakistan przystąpił do budowy reaktora atomowego. Otrzymywany w nim pluton może zwiększyć możliwości budowy bomby jądrowej i wywołać kolejny regionalny wyścig zbrojeń.

☐ M. Kaddafi oświadczył, że Libia „zbliżyła się do budowy bomby atomowej”. Teraz wszyscy analizują, czy chodzi o przeszłość, czy traźniejszość?

☐ Premier Litwy Gedimin Kirkil odwiedził Warszawę. Rozmawiano m.in. o zwrocie ziemi litewskim Polakom i sprawie pisowni polskich imion i nazwisk w litewskich dokumentach.



## Trudno nie wierzyć w nic

z Adamem Nowakiem,  
liderem młodzieżowego  
zespołu „Raz, Dwa, Trzy”

rozmawia

Joanna Gołębiowska

- *Trudno nie wierzyć w nic?*  
- Jednocześnie trudno i nie trudno. To zależy od opcji, którą się wybierze na życie. I osoby, które uznają, że jest im nie trudno nie wierzyć, muszą i mogą pozostać z tą opcją szczęśliwe. A osoby, które uznają, że trudno nie wierzyć w nic są skazane na poszukiwanie. Jeżeli akceptują to poszukiwanie, to być może rodzaj szczęśliwości osiągną poszukując, ale nigdy nie znajdując.

- *Czym jest dla Ciebie znajomość z Bogiem?*

- Znajomość z Bogiem jest dla mnie jednocześnie znajomością trudną i łatwą. Łatwą, bo wierzę w Boga i wierzę Bogu, co jest dosyć istotnym elementem tego procesu, a trudna, dlatego, że ze względu na swoje słabości, które posiadam, psuję Mu „zabawę” ze mną. Myślę, że Bóg traktuje nas jak najbardziej poważnie i jeżeli my Go traktujemy tak samo, to ta relacja jest bardzo dobra. Tylko, że my musimy za każdym razem sami siebie oceniać, zamiast pozostawiać ocenę Bogu.

- *Jak sobie wyobrażasz Boga?*

- Wierzę Bogu, ale jednocześnie wierzę w człowieka, dlatego, że w każdym człowieku jest Bóg. On stworzył każdego, nawet tego, który robi absolutnie najgorzej. Jeżeli mam sobie wyobrazić Boga to wyobrażam Go sobie w drugim człowieku. Jeżeli ten człowiek nie spełnia tego wszystkiego co Bóg od niego oczekuje, to wybitnie trzeba się nad nim pochylić. „Ja nie wiem, czy tak umiem, czy nie. To zależy od wielu czynników. Ale sprawdzamy się w sytuacjach krytycznych, więc kiedy jest sytuacja krytyczna, trzeba się po prostu wykazać refleksem.

- *Czy praca nad jakością wiary jest w jakikolwiek sposób możliwa?*

- Wiara nie jest napiętym aktem uwagi ani woli. Wynika,



wierzę w to głęboko, z podarowanej łaski i naszej otwartości na nią. Myślę, że można pracować nad sobą, nie zaś nad jakością swojej wiary. Trzeba dążyć do otwarcia się na miłość. Wtedy człowiek nie tyle więcej wie, co więcej widzi. Bo z miłości jest ogromna wiedza, taka, której człowiek nigdzie indziej się nie nauczy. A przez to, że więcej widzi, to się więcej dowie..

- *Można umrzeć nie wierząc absolutnie w nic?*

- Można umrzeć bez wiary. I nie nam jest oceniać to, czy to było dobrze czy źle. Powinniśmy się bardziej przyglądać niż oceniać. Jeżeli uda nam się nie oceniać, to może wtedy uda się zrozumieć. Natomiast jeżeli ocenimy... to tak samo jak z nazwaniem. Jak nazwiemy, to się zaczynamy przyzwyczajając.

- *Co daje wiara w Boga?*

- Wiara w Boga daje odnośnik, że nie jesteśmy na świecie samotni. Bez względu na to, czy mamy przyjaciół, czy ich nie mamy, to mamy jednego wielkiego przyjaciela, który istniał, istnieje i będzie istniał.

- *Czym jest dla Ciebie Pismo Święte?*

- Biblia jest dla mnie pierwowzorem wszystkich książek. Tzn. nie pojawiła się druga taka książka, w sensie literackim, która zawierałaby taki ciężar gatunkowy wszystkich wydarzeń metaforycznych, dotyczących losu, założmy jed-

nego człowieka. Warto wspomnieć o tych wszystkich postaciach dookoła Chrystusa. Jeżeli uda się bardzo dobremu pisarzowi umieścić w jednej książce, cztery albo pięć epizodów, które się wzajemnie zaszębiają i będzie umiał przewidzieć ich konsekwencję poza książką, to ja bym mu bardzo serdecznie pogratulował.

- *Co Ty dajesz Biblii?*

- Być może czasami robię za mało, być może momentami robię za dużo...Ale myślę, że wielka pracowitość również może być grzechem, podobnie jak i wielkie leniwość. Proporcja jest jedną z najdoskonalszych sztuk. Poszukiwanie proporcji, moim zdaniem, jest tym co powinno zajmować człowieka tak naprawdę.

- *Dlaczego w pewnym okresie swojego życia nie chodziłeś do Kościoła?*

- Przychodząc do Kościoła ja przede wszystkim oczekiwałem czegoś. A w momencie, w którym się przestaje oczekiwać, tylko przychodzi się na rozmowę z Bogiem, to miejsce i czas akcji jest obojętny. Człowiek musi się na tyle skoncentrować, żeby się poczuł nagi w Kościele. Jeżeli się poczuje nagi to wtedy jest ułomny. I jeśli zda sobie sprawę ze swojej ułomności, to wtedy najbrzydszy Kościół stanie się najpiękniejszy.

- *Czym jest dla Ciebie śmierć?*

- Śmierć jest końcem tego życia, które jest, które zostało nam darowane, które się w pewnym momencie podjęło. Najważniejsze w tym życiu jest oczywiście samo życie, ale też fakt niesienia go do samego końca, bez względu na trudności.

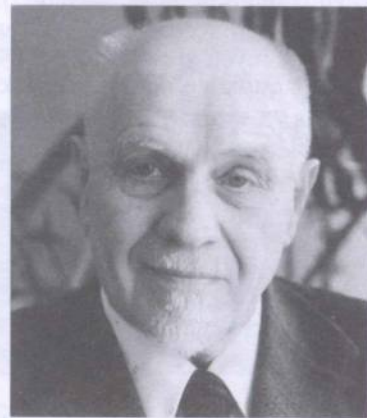
- *Gdybyś miał dzisiaj spotkać się z Jezusem to...*

Bałbym się tego spotkania z Jezusem, dlatego, że nie wiem, czy umiałbym się zdecydować pójść za Nim i zostawić moją rodzinę, gdyby mnie o to poprosił. Błagałbym, żebym nie musiał wybierać. Ale gdyby mi kazał..., to bym poszedł.

## Moralność... w polityce

Teresa Błażejewska

„Moralność w polityce” to tytuł niedużej książeczki prof. Kazimierza Dąbrowskiego,



nad którą pracował on kilkanaście lat.

Kazimierz Dąbrowski (1902-1980), uczonej znany ze swej teorii dezintegracji pozytywnej i osiągnięć psychoterapeutycznych. Był twórcą Instytutu Higieny Psychiczej w Warszawie, Sanatorium Neuropsychiatrii Dziecięcej w Zagórzu, Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej, Zakładu Psychiatrii Dziecięcej PAN, Ośrodka Higieny Psychiczej dla Ludzi Zdrowych. Autor ponad czterdziestu książek naukowych. Jego droga naukowa wiodła poprzez uczelnie Lublina, Poznania, Warszawy, Genewy, Wiednia, Paryża, aż do Uniwersytetu Harvarda i Uniwersytetu Johna Hopkinsa w USA.

U niejednego z nas stwierdzenie „moralność w polityce” budzi ironiczny uśmiech. Klasa polityczna a priori uważana jest przecież za element niemoralny, korupcyjny, o cechach karieryzmu. Przyjrzyjmy się więc uwagom wybitnego myśliciela na temat moralności w polityce.

Dąbrowski preferuje tzw. normę altruizmu nad normą egoizmu, która ma obowiązywać zarówno jednostkę jak i grupę społeczną, bez względu na jej zasięg działania. Ujął to w spisie 22 zasad wychowania do wolności osobistej i społecznej. W innym przypadku powstają dyktatury jednostkowe lub zbiorowe. Zaprzecza to więc możliwości kształtowania się zdrowych ustrojów demokratycznych, uwzględniających wolność przysługującą każdej jednostce. W społeczeństwach nie



respektujących zasad i norm dochodzą do głosu oligarchie związkowe lub dyktatorzy typu Hitlera czy Stalina. Psycho- i socjopaci mogą imponować bezwzględnością, bezkompromisowością, szybkością podejmowania decyzji, sprawnością i efektywnością w działaniu, ale ich decyzje okazują się na dalszą metę zgubne dla wspólnot i społeczeństw, które powierzyły im swój los.

**P**rzeciwnością tego typu osobowości są jednostki o nastawieniu altruistycznym, takie jak Chrystus, które ukazywały „esencję wyzwolenia”.

**W polityce mamy często do czynienia ze stereotypami powierzchownych przystosowań, zręcznością taktyki służącej celom egoizmów indywidualnych, społecznych i narodowych, a w skutkach niewiele się różniących od zachowań i postępowań brutalnych, a nawet okrutnych.**

Z jednej strony spotykamy więc postawy bezmyślne w sensie ogólnym, a sprytne w sensie konkretnym. Jednostki agresywne, nie liczące się z innymi, widzą innych jako narzędzie własnych celów. Z drugiej strony mamy nie orientującą się masę ludzką, która widzi i przyjmuje takie osobniki jako wartościowe, a nawet „zbawców”.

Mamy jeszcze grupę ludzi najbardziej oryginalnych, twórczych, empatycznych, którzy nie mają jednak większego wpływu na układ sił społecznych, gdyż są zbyt wrażliwi, zbyt wahający się, niezdolni do postępowania „zdecydowanego”.

**I w ten oto sposób życie rodzinne, szkolne, zawodowe, polityczne opiera się na przewadze zręcznych, bezwzględnych, pewnych siebie jednostek i grup, które w konsekwencji swoich działań sprowadzają klęski na rodzinę, realizują akcje przeciw autentycznemu wychowaniu, dezorganizują każdą grupę, zagrażając autentycznemu rozwojowi kraju.**

**P**anują obecnie prawie wszechwładne interesy najbardziej okrutnego współzawodnictwa, dzielenie się strefami wpływów, podporządkowywanie setek milionów ludzi w społeczeństwach drogą podpisu na nieludzkich traktatach; tak jak u dzikich, choć rozumiejących swoją siłę – zwierząt, które dzielą się ochłapami mięsa.

**Przyjmuje się oficjalne kłamstwa i prymitywny egoizm w polityce, tworząc dobrze rozbudowane, choć dla wnikliwych ludzi przejrzyste pozory sprawiedliwości dla mas, które nie mają ani czasu ani siły, czy inteligencji, aby sobie te sprawy uzmysłowić.**

Nie ma idealów, a jest wszechwładne kłamstwo, zgodne ze znanym powiedzeniem Ibsena z „Dzikiej kaczki”: „Po co mówić o idealach, kiedy mamy na to lepszy wyraz - kłamstwo”.

**L**udzie najszlachetniejsi, najbardziej odpowiedzialni za losy ludzkie - są najbardziej bezsilni wobec „menedżerów ludzkości”. Opierają oni swą działalność na nieświadomym poparciu wyborców,

**uzyskanym środkami masowej sugestii, zakłamaniami, groźbą, przekupstwem, nierealnymi obietnicami itp. Ich systemy demokratyczne, liberalne, różnią się od systemów dyktatorskich, tylko mniejszym stopniem barbarzyństwa, motywacji, mniej ludobójczymi metodami działania.**

Znacznie jaskrawiej przejawia się dbałość o własne interesy grup kierowniczych w polityce, a w „szlachetniejszej” formie – o interesy społeczne i polityczne własnego kraju ze swoimi, osobistymi interesami na czele, ale w sposób egoistyczny i drapieżny, z pominięciem perspektyw i z krzywdą innych jednostek i społeczeństw. Jest to jakby postawa psychopatyczna, przejawia się ona najgłębiej - w sensie egzystencjalnym - całkowitym bankructwem moralnym.

Poziom moralny manipulacji społecznej i politycznej charakteryzuje się egoizmem, drapieżnością i brakiem szacunku dla człowieka.

Oczywiście niektóre prądy egzystencjalne przejawiają dążenie do organizacji i rozwoju takich elementów w polityce, aby ta stała się teorią i praktyką opartą na hierarchii wartości moralnych, rozumienia i empatii dla innych.

**W**edług Camusa żadna moralność, ani żadne wysiłki nie są a priori usprawiedliwione wobec „krwawej matematyki”, która jest organizowana przez nasze warunki. Dzieje się to dlatego, że społeczeństwa, tak jak jednostki, są Syzyfami. Jeżeli podnoszą skałę wolności - to ją też zawsze zaraz upuszczają... po wniesieniu jej na szczyt.

Przed pierwszą I światową w niektórych państwach, np. we Francji takie słowa jak: nadzieja, postęp - miały według Camusa swój sens. I wojna światowa w ciągu czterech lat pozwoliła na spadek „szyfowej skały” bardzo nisko. Ale Syzyf z odwagą zaczął wykonywać swój wieczny trud od nowa. II wojna zrujnowała nadzieje, skała została zmiażdżona.

**Moralność w życiu międzynarodowym nie istnieje.**

Drogą presji ekonomicznej, zagrożenia wojennego, nacisku dyplomatycznego wielkie potęgi decydują o losie narodów. Tak było w okresie starożytnym, w średniowieczu, podczas Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r., tak samo po II wojnie światowej, kiedy to wbrew wszelkim względom moralnym doszło do podziału wpływów między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR w stosunku do Europy Centralnej, mimo udziału krajów tego obszaru w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

**Dąbrowski opracował zasady ogólne w zakresie stosunków społecznych i politycznych. Między innymi wskazał na konieczność bacznej uwagi i wrażliwości na przejawy moralnego zła i potrzeby organizowania się ludzi widzących to zło, aby móc na każdym polu z nim walczyć.**

**S**tarać się kształcić w sobie i w innych równowagę między rozwojem intelektualnym, moralnym i estetycznym.

Doceniać znaczenie innych w grupie. Nie próbować poprzez manipulowanie pomniejszać ich wartości, odsuwać ich dla wysunięcia siebie na pierwszy plan. Nie mieć też lęku i postaw wzruszania ramion dla Don Kichotów. Przejawiają oni bo-



wiem często, choć w formie pseudokomicznej, najwyższe poziomy moralne, poziomy idealów i postaw społecznych.

**Wolność demokratyczna nie polega na tym, aby dać przyzwolenie społeczne na postawy i działania krzywdzące słabych, ale dać wolność realizowania dobra dla wszystkich.**

**B**ez nadmiernej dialektyki, czym jest dobro a czym zło? Musimy przyjąć, że dobrem jest to, co jest zdrowe psychicznie. Polegałoby to na realizacji zasad demokracji i wychowania do demokracji w ten sposób, aby w rodzinie, w szkole, w urzędach, w obsadzie ważnych stanowisk społecznych i politycznych istniała zasada podporządkowania interesów materialnych, interesów władzy, interesów osobistego wyboru - wyższym hierarchicznie wartościom ludzkim i moralnym.

**Wiadomo, że przykład osobisty znaczy tutaj dużo i że na najwyższe stanowiska rządowe, sędziowskie, naukowe, wychowawcze, administracyjne powinni być wybierani ludzie, którzy wykazują najwyższy poziom przede wszystkim moralny.** Realizacja i skutki takiej zasady nie będą jeszcze przez lata powszechne, ale jest konieczne ich wdrażanie w życie.

Na czele wysuwają się więc wartości esencjalne, którym są podporządkowane sprawy taktyki. Taka hierarchia stawia na czele zagadnienie sensu życia i śmierci, tego „skąd i dokąd idziemy”.

Zagadnienie dotyczy więc nie tylko eliminowania egoizmu indywidualnego i egoizmu grup, własnego narodu oraz wyrobienia postaw przeciwstawiania się im, jeżeli wyrażają krzywdę innych jednostek, grup i narodów, ale także rozumienia całości, hierarchicznie ujętych wartości, co pozwoli na pracę nad doskonaleniem osobistym, społecznym i politycznym.



## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

## L'ICÔNE MIRACULEUSE

Suit de la page 3

C'est pour accueillir cette image sainte que le monastère a été construit et s'est développé. L'icône est placée dans une chapelle gothique qui se trouve au centre des bâtiments du sanctuaire. Son image est peinte sur un tableau en bois de 122,2 cm de hauteur, 82,2 cm de largeur et 3,5 cm d'épaisseur. Elle représente la Sainte Vierge en buste tenant l'Enfant Jésus sur son bras gauche. Leurs visages et leurs mains sont de couleur brune, d'où le titre de Vierge noire ou de Madone noire donné au tableau. Leur expression est empreinte de solennité et de gravité. Le visage de Marie est tourné directement vers les fidèles et ses yeux les regardent. Sur sa joue droite, on observe deux longues cicatrices descendant jusqu'au cou. Elles en croisent une troisième se trouvant près de la base du nez. Sur le cou, on peut encore en voir d'autres plus petites. L'Enfant Jésus, vêtu d'un habit de couleur carmin, tient dans sa main gauche un livre tandis que sa main droite est levée en signe de bénédiction. La Vierge est vêtue d'un manteau et d'une robe de couleur bleu marine, ornés de fleurs de lys. Au-dessus de son front, il y a une étoile à six branches. La tête de la Vierge et de l'Enfant sont entourées d'auroles dont la couleur or contraste avec la couleur sombre de la peau des personnages. L'image fait partie des icônes de type byzantin appelées Hodigitria. Ce terme, qui veut dire « celle qui montre la voie », caractérise les icônes très répandues dans l'Église orthodoxe, représentant la Vierge tenant l'Enfant Jésus sur le bras dans une attitude solennelle. Elles incitent à la prière et leur tradition remonte aux premiers temps de l'Église primitive. La légende prête à saint Luc des talents de peintre et lui attribue la peinture de la Vierge noire de Częstochowa. Cette légende, qui s'est développée au cours des siècles, tire son origine d'un manuscrit datant de 1474, qui est la copie d'un texte perdu plus ancien, intitulé *Translatio tabule Beate Marie Virginis quam Sanctus Lucas depinxit propriis manibus*, c'est-à-dire « Translation du tableau de la Bienheureuse Vierge Marie que Saint Luc a peint de ses propres mains ». Il s'agit du plus ancien document relatant l'origine de l'icône qu'il présente comme une relique de la Vierge. Le texte explique que saint Luc a peint le tableau sur le dessus de la table en bois où la Sainte Famille prenait ses repas et pria, afin d'immortaliser l'extraordinaire beauté de la Mère de Jésus ; qu'il l'a représentée portant son Fils sur l'é bras gauche ; que l'image était vénérée par les chrétiens de Jérusalem ; que l'empereur Constantin

l'emmena à Constantinople où on lui a attribué des miracles ; qu'elle fut offerte à Lew, prince de Ruthénie, en récompense de ses services ; que ce dernier la transféra sur ses terres où il la décora richement et qu'elle y fit des miracles ; qu'au cours de la guerre perdue contre les Hongrois elle fut cachée au château de Bełz où elle fut découverte par Władysław, prince d'Opole, chargé d'administrer le pays conquis et qui l'entoura de dévotion après sa victoire sur les Lituaniens et les Tatares, attribuée à une intervention de la Vierge. Il voulut transférer l'icône sur ses terres mais les chevaux, malgré leur nombre, ne purent ébranler l'attelage tant que le prince ne promit pas de construire un sanctuaire pour la recevoir. Promesse faite, le convoi se mit en route et s'arrêta à Jasna Góra où le prince fit ériger le monastère pour abriter l'icône. Le sanctuaire fut confié en 1382 aux moines paulins, venus de Hongrie. À partir de cette date, l'histoire prend le pas sur la légende. Objet de nombreuses études, l'icône a révélé son origine byzantine et peut être datée du XIII<sup>e</sup> siècle. Il s'agit donc d'une copie comme on en faisait beaucoup en ces temps-là. L'original est-il de saint Luc lui-même ? Il est certain que cet original, ou le modèle, a été créé au sein de la culture orientale. Mais le plus important, c'est le message que porte l'icône, que ce soit l'original ou une de ses copies, dans la légende de sa création par l'Évangéliste. Le type Hodigitria révèle clairement que le Christ, même s'il s'est fait homme, est Dieu lui-même et que Sa Mère est la Mère de Dieu. C'est ce message que le peintre a fait passer dans l'original et qui est transmis de copie en copie. C'est pourquoi, grâce à ce message, une copie de la main d'un anonyme est considérée comme l'œuvre de Luc en personne, d'où la vivacité de la légende, la dévotion que suscite l'image et les miracles qui lui sont attribués. Grâce à son message, l'icône nous permet de remonter à la source de la foi. Elle a également permis aux Polonais, en contact direct avec le monde orthodoxe, d'intégrer des éléments byzantins dans leur dévotion mariale, ce qui en fait toute son originalité. Dans un texte tiré du numéro 10 de la revue « *L'Ange Gardien* » de février 1897, à propos de la peste qui a dévasté Rome en novembre 589, on peut lire que le pape Grégoire I<sup>er</sup> a pris la tête d'une procession « tenant entre ses mains l'image miraculeuse de la Mère de Dieu, peinte par saint Luc », à la suite de quoi le fléau cessa. Il n'est pas interdit de se laisser perdre en conjectures !



## listy do Marii-Teresy

Szanowna Pani Mario Tereso!  
Od kilku lat uważnie czytam w „Głosie Katolickim” Pani odpowiedzi na listy. Tymczasem teraz sama proszę o radę.

Jestem we Francji od sześciu lat, przyjechałam tu, gdy mąż w Polsce mnie porzucił. Zażądał rozwodu i związał się z młodszą dziewczyną. Krewni znaleźli mi pracę we Francji, u bezdzietnej, zamożnej, francuskiej rodziny. Ci państwo oboje pracują, on jest inżynierem, ona lekarzem dentystą. Ja prowadzę dom. Jest mi dobrze. Mam ze sobą swoją córeczkę. Miała sześć lat, gdy wyjechałyśmy z Polski. Teraz ma dwa lata. Moi pracodawcy pokochali moją



fol. T. Frankowski

córeczkę i... chcą ją zaadoptować. Dać jej swoje nazwisko, w przyszłości wysłać na studia. Moja córka Sylwia marzy o tym, żeby zostać lekarzem. Mówią mi, że adopcja niczego nie zmienia, że nadal będę mogła widywać swoją córkę. Jestem zaszokowana taką propozycją. Moja mama, babcia Sylwii, która mieszka w Polsce szaleje z oburzenia. Natomiast mój kuzyn, który mieszka we Francji, uważa, że powinnam iść na rękę pracodawcom. Mówi, że to wielka szansa dla Sylwii. Ja nie bardzo wiem, czy w ogóle można adoptować dwunastoletnie dziecko. Nie wiem, co robić. Córka mówi mi, abym tym się za bardzo nie przejmowała, że wszystko będzie dobrze i zapewnia, że zawsze będzie mnie kochać. Co Pani na to? Co ja mam robić? Mam 39 lat, czuję się samotna i bardzo zagubiona. Wszystko jeszcze komplikuje fakt, że mój tutejszy kuzyn, rozwiedziony i bezdzietny chce się ze mną żenić. Kuzyn miły i przystojny, ale trochę „czerywonny”, nieładnie wyraża się o katolikach, działa w związkach zawodowych bardzo



na lewo. Według mnie jest trochę prymitywny, a ja jestem po wyższych studiach. W Polsce byłam nauczycielką w liceum. Kuzyn lubi mego patrona i czuję się, jakby zastawili na mnie sieci. Czuję się bezradna. Proszę o odpowiedź.

**Zofia**

Pani Zofio!

Myszę, że nie będę mogła Pani pomóc. Nie bardzo rozumiem, dlaczego patroni chcą adoptować Pani córkę, która ma matkę, a w Polsce także ojca. Nie wiem, co znaczy, że nic się nie zmieni i będzie Pani mogła widywać córkę czy nadal ją wychowywać zgodnie z Pani intencjami. Nie wiem, jak to wygląda od strony przepisów prawnych. Kiedy będzie Pani podejmowała decyzję, nie powinno się brać pod uwagę tylko względów materialnych i



korzyści stąd płynących. Jest Pani osobą młodą, zdolną do pracy, aby zapewnić byt dziecku i wykształcenie. To bardzo piękne, że patroni polubili Sylwię, ale jeśli ich szlachetność i troska o przyszłość dziecka jest głęboka i prawdziwa, mogą ją wspierać materialnie przez całe życie, mogą pomagać dziewczynce, kiedy będzie na studiach itd bez konieczności adopcji. Nie bardzo rozumiem, o co tu chodzi, ale jest to sprawa zbyt poważna, żeby bez głębszego rozeznania można było tu coś doradzić. Natomiast drugi problem, Pani kuzyna. Czy Pani ma się z nim wiązać czy nie, jest to sprawa serca, uczuć. To, że jest przystojny, to jeszcze za mało. Dobry związek musi opierać się na uczuciu, sympatii, przyjaźni, zaufaniu itd. Musi Pani to głęboko przemyśleć. Wiem, że samotność, szczególnie za granicą, z dala od rodziny, jest bardzo trudna do zniesienia, ale za pochopne decyzje drogo się płaci przez resztę życia. Życzę Pani rozwagi w podejmowaniu decyzji.

**Maria Teresa Lui**



## własnym głosem z Polski

**Karol Badziak**

**Z**awsze z utęsknieniem czekam na sezon ogórkowy, abym mógł moim Szanownym Czytelnikom podrzucić coś niefrasobliwego z naszej przesadnie demokratycznej Polski, która dziś dla felietonistów jest bardziej inspirująca niż za komuny. Ba, bardziej niż onegdaj carska Rosja dla Gogola.

Oczywiście mam na myśli serioznych ludzi pióra z dużym poczuciem humoru, a nie jak ten zakompleksiony żartownik z najnowszej niemieckiej półki satyryków, który polskiego prezydenta przyrównał prostacko do kartofla, a potem szybko go przeprosił. Kartofla.

**D**eficyt dobrego smaku w plebejskim dowcipkowaniu nie jest tylko nie miecką specjalnością. W Polsce znane są dobre aż trzy damy, które swym satyrycznym wdziękiem przynoszą niustannie hańbę całej płci pięknej. Ich nazwiska, bez dobrego imienia, zaczynają się na S. Ś. Sz., czyli Senyszyn Środa i Szczuka. Pierwsza S. z zaciekleścią i zawzięcie parodiuje w miejscach publicznych złote myśli i sentencje Jana Pawła II. Druga S. kiedy była za rządów SLD rzecznikiem praw kobiet i dzieci, kpiła sobie notorycznie z pełnienia tej funkcji państwowej, trzecia Sz., najpopularniejsza Szczuka w Polsce, wydrwiła w prasie bezlitośnie nieuleczalnie chorą nastolatkę, zajmującą się i to skutecznie akcją charytatywną właśnie na rzecz nieszczęśliwych, chorych dzieci.

Tak, więc nie tylko wśród niemieckich

czaso-  
pism  
bruko-  
wokolo-  
rowych  
można  
spotkać  
autorów,  
których  
poczucie  
humoru  
jest nie-  
słycha-  
nie den-  
ne i  
przynosi



wstyd ludzkiemu gatunkowi. Nie wątpię, iż fakt, że Polska jest dziś jedynym państwem na świecie, którym rządzą bliźniacy - Lech i Jarosław, na pewno wkrótce znajdzie się w księdze Guinesa. Już wyobrażam sobie ilu publicystów, ironistów w ramach globalizacji drwin, żartów i kpin, poświęci swe komentarze tym księżycowym bliźniakom, wywodzącym się nie z Kosmosu, lecz z Polski. Pomysł ażeby dwaj bracia na cztery ręce zarządzili jedynym krajem jest genialny jako marketing polityczny, który na pewno przyniesie nam rozgłos i sławę na całym świecie, no a reszta to już będzie zależała od ich sprawności, inteligencji i strategii. Polska jest naprawdę oryginalnym krajem i w pełni zasługuje na światową sławę, nie tylko w sezonie ogórkowym. Czyż jest na świecie

drugi taki kraj, gdzie oficjalnie 4 miliony ludzi nigdzie nie pracuje, a setki firm pry-



watnych bezskutecznie szuka osób do roboty. Zapewniam, że drugiego takiego kraju nie ma. Znam osobiście młodego chłopaka, żonaty, 26 lat, dwójka dzieci, który od sześciu lat jest na utrzymaniu żony. Nie chce podjąć żadnej pracy, gdyż już tak się rozleniwił i przyzwyczaił do oglądania telewizji, że i koniec. Takich leniwców jest u nas około miliona. Drugi milion haruje z kolei w szarej strefie i też podnosi statystykę bezrobotny. Tak naprawdę nikt w Polsce nie wie ilu rzeczywiście obywateli tego nadwiślańskiego kraju w ogóle nie pracuje. Być może, że i w tej dziedzinie życia jesteśmy rekordzistami na światową skalę, podobnie jak w narzekaniu na własną sytuację materialną.

Ale nie wymieniłem jeszcze wszystkich rekordów, jakimi bijemy ten biedny świat na głowę. Od pewnego momentu, jak bowiem policja nasza zaczęła energicznie walczyć z przestępcami, chwyciła ich na gorącym uczynku, i prokuratura szybciej sadzać na ławie oskarżonych, a sądy pod egidą ministra fenomena Ziobry karać ich więzieniem, po prostu zabrakło dla 30 000 skazanych miejsca w celach więziennych. Zresztą w Polsce zawsze było tam zbyt ciasno, ponieważ w Polsce nikt nigdy nie dbał o dobre warunki mieszkaniowe dla złodziei i bandytów, o mordercach i zabójcach nie wspominając. Żeby się dostać teraz do więzienia i funkcjonować dobrowolnie za kratkami tyle lat, ile nam wysoki sąd wyznaczył, trzeba naprawdę mieć dobre znajomości w tej ekskluzywnej branży. To niby żart, ale jak na sezon ogórkowy taki sobie. O tym, że obecnie świetlice i kaplice więzienne przeznaczają się na cele, nie będę wspominał, gdyż i tak nikt w to nie uwierzy.



## Krzyżówka z Aniołem Stróżem (3) - proponuje Maryla Dziwniel -

**Poziomo:** A-1. Siłacz z „Quo vadis”; A-10. Antonim pychy; B-5. Myśl wyrażona słowami; C-1. Wypęd owiec na pastwiska górskie; D-5. Rozpuszczalnik żywic i lakierów; E-1. Umocniona ziemia pod torem kolejowym; E-11. Zbiór map; F-5. Najemca mieszkania; G-1. Sprzęt sanitariuszy; G-11. Potomkini; H-5. Potocznie o przedsięwzięciu „na ogromną skalę”, o jakiejś akcji organizowanej „z wielką pompą”; I-1. Lico; I-11. Meksykański sukulent; J-6. Bufetowy; K-1. Początek rzeki; K-11. Cerkiewny obraz; L-6. Część jajka; Ł-1. Umizgi do panny; Ł-11. Owad z rzędu ważek.

**Pionowo:** 1-E. Zespół dziewięciu instrumentalistów; 2-A. Sekwana; 2-I. Część ust; 3-E. Długotrwały brak opadów deszczu; 4-I. Znak Związku Polaków w Niemczech ( do 1939 r.); 5-A. Dwa małe kawalki sukna połączone tasiemkami - miniatura części stroju zakonnego - noszone przez pobożne osoby świeckie; 7-A. Gorzkie .....nabożeństwo wielkopostne; 7-F. Muzułmańska twierdza; 9-D. ....Brama w Wilnie; 9-J. Rodzaj plecionki ze słomy; 10-A. Pieśń pochwalna; 11-E. Ranga Bożego Posłańca do Panny Maryi; 12-A. Roślina ozdobna; 13-E. Stadium rozwoju owadów; 14-A. Rulon, zwój, szpula; 14-I. Rezultat, efekt; 15-E. Mebel.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
A										15	16				
B						3									
C										A	N	I	E	L	E
D						19			18						
E		8													10
F			14												
G					11	12									
H								5					9		
I					7		1								
J						B			17					20	
K	4					O					6				
L						Ż				13					
Ł						Y						2			

Litery z pól ponumerowanych 1 do 20 utworzą rozwiązanie.  
Życzymy powodzenia! (Redakcja)



### Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka-Dyndał

**G**uy Amsellem, wykładowca i wysoki urzędnik francuskiego ministerstwa kultury był w 2004 roku komisarzem generalnym Polskiego Sezonu we Francji. Zbliżył się przy tej okazji do Polski i bardzo się nią zainteresował.

Nie było to zainteresowanie powierzchowne i krótkotrwałe. Guy Amsellem polską historię i kulturę przestudiował dogłębnie i z wielkim oddaniem. I pewnego dnia, postanowił zebrać swe refleksje w książkę. Wyszła ona niedawno pod tytułem „Polski świat wyobrażeń. Społeczeństwo, kultura, sztuka, literatura” nakładem wydawnictwa l'Harmattan w serii psychoanaliza i cywilizacje. Niektóre jej tezy wzbudzą z pewnością polemikę, chodzi bowiem o inne spojrzenie na Polskę i Polaków, niż to, do którego przywykliśmy. Książka jest jednak pasjonująca i zasługuje na naszą uwagę.

Guy Amsellem w momencie kiedy, kilka lat temu, zainteresował się Polską, stwierdził, że na francuskim rynku wydawniczym brakuje prac na temat polskiego systemu wyobrażeń. Istnieje oczywiście wiele książek historycznych, tłumaczonych z języków obcych, przede wszystkim z polskiego. Nie ma wśród nich jednak takiej pracy, która by brała pod uwagę sztuki piękne, kulturę, mitologię i myśl we wszystkich jej formach. To znaczy wszystko to co jest często ważniejsze od samej historii, a co jest śladem, jaki historia zostawia na mentalnościach i co pozwala zrozumieć ducha danego narodu. Guy Amsellem postanowił wypełnić tę lukę i swą książkę „Polski świat wyobrażeń. Spo-

łeczeństwo, kultura, sztuka, literatura” zadedykował Witoldowi Gombrowiczowi i Zygmuntowi Freudowi. Gombrowiczowi dlatego, że uważa go za jednego z największych i najprzenikliwszych pisarzy nie tylko polskich, ale także światowych XX wieku. A Freudowi, ponieważ - jego zdaniem - psychoanaliza jest niezbędnym narzędziem dla kogoś, kto chce zrozumieć ludzką mentalność.

Guy Amsellem podkreśla, że współczesna polska mentalność kształtowała się w XIX wieku, w czasie zaborów i powstań, jest więc normalne, że choćby z tego powodu, różni się od mentalności innych narodów. W Polsce, w odróżnieniu od większości krajów Europy, poczucie narodo-wo bardzo wczesnie utożsamiało się z religią. Szczególny dla polskiej tożsamości jest także mit jedności - mający swe korzenie w kulcie Świętego Stanisława i prowadzący do odzyskania poczucia jedności i solidarności w stoczni gdańskiej w 1980 roku. Mitologia jedności przeniknęła cały system polskich wyobrażeń, co mia-



ło jednak pewne skutki uboczne - jak twierdzi Amsellem - między innymi dewaluację myśli krytycznej - priorytetem stało się przeciwieństwo wspólne tworzenie frontu przeciwko agresjom zewnętrznym.

W swych refleksjach, autor „Polskiego systemu wyobrażeń” bierze pod uwagę mitologię i mity, tzn. wielkie produkcje zbiorowe, nie tylko abstrakcyjne idee, ale także postacie historyczne, między innymi Kościuszkę i Mickiewicza. Drugą dziedziną, w którą się wgłębia, jest kultura we wszystkich jej przejawach - poezji, powieści, teatrze, kinie i sztukach plastycznych. Trzecią jest sprawa stosunków Polski ze światem zewnętrznym, z innymi ludźmi.

Centralną sprawą w problemie polskiej tożsamości i polskiej kulturze jest właśnie - zdaniem Guy Amsellema - sprawa relacji z innymi. Obraz drugiego człowieka powstaje najpierw w wyobraźni, w fantazmacie - jak by powiedzieli psychoanalizy - a także w języku - w polskim na przykład jest bardzo wyraźna granica między tym co nasze, a tym co cudzoziemskie. Polska jest krajem, który zasadniczo przyczynił się do określenia tożsamości europejskiej, była wielka, kiedy umiała otworzyć się na drugiego człowieka i kiedy potrafiła uniknąć zamknięcia się w sobie. Lekcję tę warto przemyśleć dzisiaj nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach europejskiej 25-tki, które z takim trudem próbują zastanawiać się nad europejską tożsamością jutra.

Guy Amsellem „L'Imaginaire polonais. Société, culture, art, littérature” L'Harmattan 2006.





## Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### WIELKA BRYTANIA

□ 21 lipca 2006 r. ukazał się specjalny polski dodatek do brytyjskiego dziennika „The Guardian”, zawierający 32 strony informacji i artykuły w języku polskim i angielskim.

□ 17 lipca br. zmarł w Sheffield Michał Haniecki, b. żołnierz Samodzielnej Brygady Spadochronowej i uczestnik bitwy pod Arnhem, natomiast 24 lipca br. zmarł w Coventry Jan Misiuk, żołnierz II Korpusu Polskiego, wieloletni członek Stowarzyszenia polskich Kombatantów.

□ Polski Konsulat generalny w Edynburgu od jesieni przejmie opiekę konsularną nad Polakami w Irlandii Płn. Planuje się również mianowanie trzech konsuli honorowych w Belfaście, Derry i Newry.

□ Kuba Rozpruwacz uchodzi w Anglii za najstraszniejszego seryjnego mordercę XIX wieku. Odręczne notatki Donalda Swansona, głównego inspektora policji prowadzącego śledztwo w sprawie zabójstw wskazują, iż za głównego podejrzanego uważał on żydowskiego imigranta z Polski Aarona Kosminkiego.

### FRANCJA

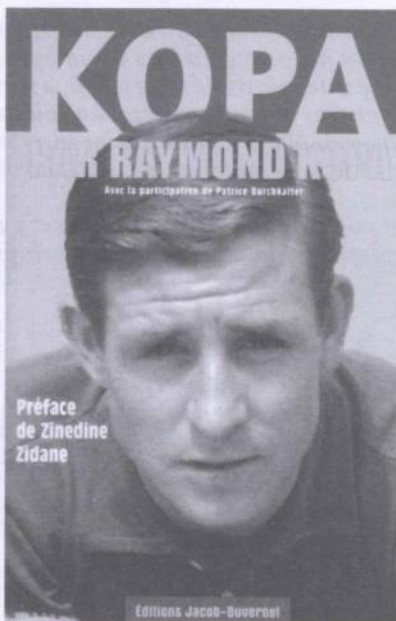
□ Znanym i cenionym duszpasterzem polonijnym i proboszczem parafii w Mericourt/Noyelles-sous-Lens jest o. Józef Osiński, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.



Józef Osiński urodził się 11 marca 1937 w Dourges (Pas-de-Calais) jako syn polskich emigrantów Ludwika i Tekli z Kucharskich. Wychowanek Internatu św. Kazimierza w

Vaudricourt. Studia odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Velaines (Belgia) 1957–1963. Święcenia kapłańskie: 31 marca 1963 w Arras. Wikariusz parafii w Saint Denis 1963–1964; pomocnik proboszcza w polskiej parafii w Lens 1964–1973; duszpasterz w Noyelles 1973–. Prowincjał Wiceprowincji Polskiego Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów we Francji, Belgii i Luksemburgu 1989–1995. Odznaczenia: Medal Honorowy Miasta Noyelles-sous-Lens.

□ W kwietniu br. nakładem wydawnictwa Jacob-Duvernet ukazała się książka „Kopa par Raymond Kopa”, ukazująca losy życia i karierę zawodową jednego z najświetniejszych piłkarzy francuskich.



Raymond Kopaszewski ps. Kopa, piłkarz francuski; ur. 13 października 1931 w Noeux-les-Mines (Pas-de-Calais), syn Franciszka i Heleny z domu Włodarczyk. Karierę piłkarską rozpoczął jako amator w Union Sportive de Noeux-les-Mines 1945. Piłkarz klubu: Sporting Club de l'Ouest Angers 1949-1951, Stade de Reims 1951-1955, Real Madryt 1955-1959, Stade de Reims 1959-1967. W latach 1952-1962 45-krotny reprezentant Francji. Uczestnik Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 1954 i 1958. Wybrany do reprezentacji Reszty Świata na mecz futbolowy z Anglią 1953 oraz do reprezentacji Europy na mecz z Wielką Brytanią 1955. Czterokrotny uczestnik finałowych meczów o Puchar Klubowy Mistrzostw Europy (trzykrotny zdobywca pucharu z Realem Madryt). Wybrany w 1958 najlepszym piłkarzem Europy. Laureat Grand Prix Académie des Sports 1959. Odznaczenia: Legia Honorowa, brązowy medal na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej 1958.

### POLSKA

□ W dniach od 20 do 30 lipca odbył się XII Światowy Festiwal Chórów Polonijnych w Koszalinie.

### LITWA

□ Pod patronatem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Konsulatu Generalnego RP, Domu Kultury Polskiej i Instytutu Polskiego odbył się XVIII Turystyczny Zlot Polaków na Litwie.

### WĘGRY

□ W dniach 6-9 lipca w Budapeszcie odbyły się warsztaty metodyczne dla nauczycieli polonijnych z krajów bałkańskich. W programie spotkania, m.in. znalazły się zagadnienia dotyczące sposobów przygo-

towania uczniów do egzaminu z języka polskiego na studia w Polsce, a także mowa była o języku literatury polskiej lat dwudziestych XX wieku i o artystycznym obrazie Europy Środkowo-Wschodniej i najnowszej literaturze polskiej.

### USA

□ Bokser Andrzej Gołota został oskarżony o nielegalne posiadanie broni palnej. Chicagowska policja pod koniec czerwca br. znalazła w jego mieszkaniu dwanaście pistoletów oraz kilka egzemplarzy broni długiej.

### SZWECJA

□ Cenionym naukowcem polskim w Szwecji jest nasza rodaczka Ewa Teodorowicz-Hellman, filolog, nauczyciel akademicki; ur. 2 stycznia 1946 w Sowlinach. Studia polonistyczne i germanistyczne ukończyła na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie 1963–70; doktorat nauk humanistycznych na Uniwersytecie Wrocławskim 1977. Asystentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 1971–72; stypendystka Svenska Institutet i Nordens Folkliga Akademi w Sztokholmie 1973–75; adiunkt Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1975–79; nauczycielka języka polskiego na kursie dla tłumaczy przy Uniwersytecie Sztokholmskim 1979–81; wykładowca języka i literatury polskiej w Höghskolan för lärarutbildning w Sztokholmie 1981–84; pracownik naukowo-dydaktyczny 1984–97, a następnie docent Instytutu Języków i Literatur Słowiańskich Uniwersytetu Sztokholmskiego 1997–. Wprowadziła na Uniwersytecie Sztokholmskim nowe specjalizacje w ramach polonistyki. Opracowała dla Szwedów podręczniki do nauki języka polskiego, m.in.: *Polsk fonetik* (Sztokholm 1984), *Polsk grammatik* (Sztokholm 1987). W 1996, m.in. dzięki dobrze zorganizowanej i prowadzonej przez nią pracy dydaktycznej, rząd szwedzki przyznał pierwszą w historii Skandynawii profesurę o profilu polonistycznym. Autorka ponad 50 rozpraw i artykułów naukowych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, m.in.: w „Ruchu Literackim” (Kraków), „Języku Polskim” (Kraków), „Pamiętniku Literackim” (Warszawa), „Acta Sueco-Polonica” (Uppsala), „Barnboken” (Sztokholm), „Meddelanden fran Slaviska institutionen” (Sztokholm). Redaktor książki: *Nazwy barw i wymiarów—Color and Measure Terms* (Sztokholm 1997); *Adam Mickiewicz. En minnesbok till tvåhundraårsdagen av diktarens födelse* (Sztokholm 1998). Autorka pracy naukowej *Svensk-polska litterära möten. Tema: barnlitteratur Swedish-Polish Literary Relations. Children's Literature* (Sztokholm 1998). Organizatorka polsko-szwedzkich konferencji naukowych, referent na zjazdach i konferencjach, wykładowca na uniwersytetach szwedzkich i zagranicznych. Odznaczenia: Order Odrodzenia Polski.





## Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

### Zalegalizowanie stosunku pracy

Zwracam się do Redakcji o wyjaśnienie kilku kwestii związanych z pobytem we Francji. Jestem tu już od pięciu lat i chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób mogę zalegalizować swój pobyt, a szczególnie chodzi mi o zalegalizowanie pracy. Dotychczas pracuję na czarno, ale mój patron chce mi dać zaświadczenie, że mnie zatrudni. Nie wiem do jakiej instytucji mogę się zwrócić o pozwolenie na pracę i czy to leży w mojej gestii, czy patrona. Posiadam kontrakt na mieszkanie, płacę również „taks habitację” i EDF. Chciałbym jeszcze wiedzieć, jakie papiery będą potrzebne mi z Polski oraz czy istnieją instytucje lub osoby prywatne, które pomagają w załatwianiu powyższych problemów.

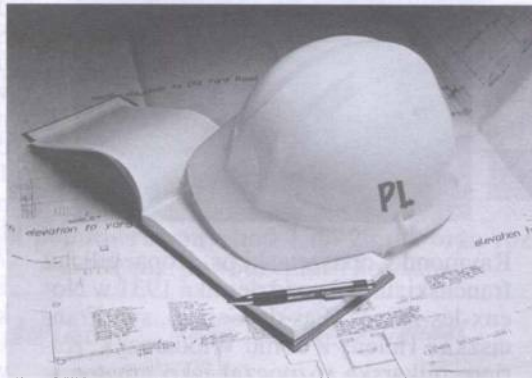
Co do samego prawa do pobytu we Francji, to od 1 maja 2004 Polacy, którzy chcą tylko przebywać we Francji nie są zobowiązani do posiadania karty pobytu. Muszą oni jednak spełnić dwa warunki. Po pierwsze, są zobowiązani do posiadania wystarczających do utrzymania comiesięcznych dochodów (prawo europejskie nie reguluje ich wysokości, przyjęte jest, że nie powinny one być niższe niż określone w danym państwie członkowskim minimum socjalne), a po drugie muszą posiadać wymagane w państwie przyjmującym ubezpieczenie zdrowotne.

Jeśli chodzi o zatrudnienie tymczasowo i na stałe w charakterze salarjé, zasadą pozostaje uzyskanie karty pobytu będącej również pozwoleniem na pracę.

Zachowując ograniczenia w dostępie do swojego rynku pracy, Francja podtrzymuje wymagania dotyczące uzyskiwania pozwolenia na pracę takie same jak przed 1 maja 2004 roku. Jedyną różnicą polega na preferencyjnym traktowaniu obywateli nowych państw członkowskich w stosunku do obywateli państw trzecich. Innym ułatwieniem jest uproszczenie od 1 maja 2006 roku procedury uzyskiwania pozwolenia na pracę, a co za tym idzie, karty pobytu dla niektórych kategorii zawodowych.

Co do zasady, ograniczenia zostają zniesione w stosunku do zawodów, gdzie istnieją problemy w znalezieniu siły roboczej (budownictwo, hotelarstwo restauracje, sektor spożywczy, rolnictwo, przemysł, handel, higiena). Zniesienie barier nie oznacza jednak likwidacji pozwoleń na pracę. Polacy bez względu na rodzaj podejmowanej pracy będą musieli posiadać pozwolenia na pracę, a pracodawcy będą musieli uiścić odpowiednie opłaty na rzecz Agence Nationale de l'Accueil des Etrangers et des Migrations. Jedynym ułatwieniem jest zniesienie obowiązku wykazania, że na francuskim rynku pracy nie ma osoby, która chciałaby podjąć proponowaną pracę. Przed 1 maja 2006 r., pracodawca chcący zatrudnić Polaka musiał najpierw uzyskać akceptację ANPE. Dopiero, gdy okazało się, że nie ma odpowiedniego kandydata na proponowane stanowisko mógł on zatrudnić Polaka.

Od 1 maja 2006 r., pracodawca francuski chcący zatrudnić obywatela Polski nie jest zobowiązany do



wcześniejszego poszukiwania kandydata na rynku francuskim i wykazania, że takie poszukiwania są bezskuteczne.

Jeśli podanie o wydanie pozwolenia na pracę dotyczy zawodu, do którego dostęp nie został zliberalizowany, procedura uzyskiwania pozwolenia na pracę pozostaje bez zmian i pracodawca musi udowodnić trudności ze znalezieniem pracownika na lokalnym rynku pracy.

Pozwolenie na pracę zostaje zmaterializowane w trzech formach: - Karta pobytu z adnotacją „toutes activités professionnelles” wystawiona na okres dziesięciu lat; - Tymczasowe pozwolenie na pracę; - Pozytywnie zaopiniowana umowa na podjęcie pracy sezonowej.

**Z**e względu na charakter zatrudnienia wyróżnia się następujące kategorie pracowników:

- Pracownicy zatrudnieni na stałe, posiadający pozwolenie na wykonywanie pracy w okresie równym lub większym od 12 miesięcy otrzymują kartę pobytu *Communauté européenne* na okres dziesięciu lat z adnotacją *toutes activités professionnelles - règlement 1612/68*. Podobny dokument otrzymują członkowie ich rodzin;
- Pracownicy tymczasowi i posiadający pozwolenie na pracę na okres od 3 do 12 miesięcy otrzymują kartę pobytu *Communauté européenne* ważną na okres zatrudnienia z adnotacją *travailleur temporaire - voir APT*. Członkowie rodzin pracownika otrzymują kartę pobytu na taki sam okres czasu jak pracownik. Karta ta nie upoważnia ich do podjęcia pracy we Francji;

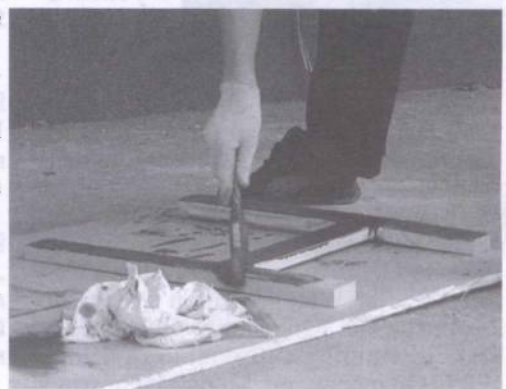
- Pracownicy sezonowi otrzymują tymczasową kartę pobytu, jeśli czas ich umowy o pracę sezonową przekracza 3 miesiące;

- Studenci podejmujący pracę na 1/2 etatu podczas ich studiów muszą otrzymać uprzednio pozwolenie na pracę wystawione przez Regionalną Dyрекcję Pracy. Jeśli chcą podjąć pracę otrzymują kartę pobytu *Communauté européenne* na okres jednego roku.

**J**eśli chodzi o stronę techniczną, aby uzyskać prawo do pracy pierwszym krokiem jest znalezienie pracodawcy, który będzie chciał zatrudnić zainteresowaną osobę i uiścić opłaty związane z jej zatrudnieniem. Następnie należy uzyskać na prefekturze właściwej miejscu zamieszkania pracownika stosowne dokumenty, które po wypełnieniu będą podlegały ocenie organów administracyjnych. Otrzymane dokumenty należy przekazać pracodawcy, ponieważ to na nim spoczywa większość działań administracyjnych w celu zatrudnienia pracownika z Polski. W przypadku pozytywnej decyzji osoba zainteresowana otrzyma kartę pobytu i pozwolenie na pracę. Karta pobytu zostanie wystawiona przez prefekturę, która wydała wcześniej dossier dotyczące procedury legalizacji stosunku pracy. Urzędnicy prefekturalni mogą wymagać od polskiego pracownika przedstawienia dowodu miejsca zamieszkania we Francji (*attestation de domicile*), przetłumaczonego przez tłumacza przysięgłego aktu urodzenia, a jeśli pracownik posiada rodzinę, to również aktu zawarcia małżeństwa czy aktu narodzin dzieci.

**U**łatwiona jest sytuacja osób, które już wcześniej pracowały w charakterze salarjé i posiadały kartę i prawo pobytu ważne na co najmniej 1 rok. W momencie upływu daty ważności karty osoby te otrzymują kartę pobytu na okres 10 lat, która stanowi równocześnie pozwolenie na pracę.

**F**akt znalezienia pracodawcy, który zechce zatrudnić pracownika z Polski i wystarczające komunikowanie się w języku francuskim powinno być w zupełności wystarczające do uzyskania po-



zwolenia na pracę, ponieważ większość działań administracyjnych spoczywa na pracodawcy nie zaś na pracowniku.



Dokończenie ze str. 2

**Wśród słowików i Merowingów**

**D**ziś na dotarcie z La Ferté sous Jouarre do Meaux wystarczy 12 minut jazdy pociągiem. Już z daleka widać górującą nad miastem gotycką katedrę Saint-Etienne'a. Jej asymetryczna fasada z jedną tylko dokończoną wieżą wyróżnia ją spośród katedr Ile-de-France wybudowanych w tym samym stylu. Podobnie jak one ma imponujące, bogato rzeźbione portale, rozetę, zachowało się także kilka ciekawych witraży z XIV w. Dwie rzeźby we wnętrzu świątyni poświęcono biskupowi M.-J. Bossuetowi, który był wybitnym politykiem i teologiem: jego nagrobek dłuta H.-J. Ruxthiela (1823) oraz pomnik autorstwa E. Dubois (1911). Imieniem biskupa nazwano również istniejące obecnie w dawnym pałacu muzeum ze zbiorami archeologicznymi i malarstwem francuskim oraz ogród, rozciągający się za pałacem i wsparty na rzymskich obwarowaniach. Projektantem tego ogrodu był słynny A. Le Nôtre.

Katedra, sąsiadujący z nią dom kanonicy z XII w., pochodzący z tego samego stulecia pałac biskupi i utworzony przez te budowle dziedziniec tworzą razem bardzo interesującą scenografię, w której przetrwała atmosfera istniejącego tu ongiś Cité Episcopale. Jego historia ożywa co roku latem podczas nocnych spektakli światła i dźwięku.

**Z**abytkowa architektura, rzeźby, obrazy w muzeum czy widowisko z katedrą w tle to strawa dla ducha. Dla ciała proponują w Jouarre miejscową specjalność: ser Brie, wytwarzany tu od 1895 r. Podczas zwiedzania miasteczka można nawet zobaczyć we Fromagerie Ganot, jak wygląda proces jego produkcji. A co do Meaux, to słynie ono również z serów Brie, ale przede wszystkim dumne jest ze swojej musztardy.

Białe krążki sera i słoiki z musztardą nadają się na sympatyczny prezent z tych



stron. A trwalszą od nich pamiątką, dającą w dodatku wytchnienie, mogłaby być płyta z koncertem słowików z La Ferté sous Jouarre.

*Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska*

**Informacje praktyczne:**

**Office de Tourisme - „La Charretterie”**, rue de la Tour - Jouarre (tel. 01 60 22 64 54); **otwarte: 1 IV-31 X codziennie z wyj. wtorku 10-12 i 14-18. Fromagerie Ganot - 4 rue Cécile Dumez - Jouarre (tel. 01 60 22 06 09), sprzedaż od wtorku do soboty w godz. 15-18. Abbaye Notre - Dame - La Ferté-sous-Jouarre (tel. 01 60 22 06 11). Office de Tourisme - 1, place Doumer - Meaux (tel. 01 64 33 02 26). Musée Bossuet et Palais épiscopal (tel. 01 64 34 84 45). Spektakle historyczne w Meaux - 26 i 27 sierpnia oraz 3, 10, 17 września (początek półtoragodzinnego widowiska o 21.30, w spektaklu bierze udział ponad 500 aktorów, cena: dorośli: 15 euro, dzieci do lat 12: 7,50, informacja i rezerwacja: 01 64 33 02 26.**



**Lato  
w domach  
pielgrzyma  
i wypoczynku**

**Polskiej Misji Katolickiej  
we Francji**

**Dom „Bellevue”**

Route de Bartrès; 65100 Lourdes  
tel. 05 62 94 91 82; fax 05 62 42 08 75  
e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr

**Dom im. A. i St. Kozłowskich**

31, rue d'Hugny;  
77260 La Ferté sous Jouarre  
tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70;  
e-mail: pmk.laferte@free.fr

**Dom św. Jacka na Korsycie**

20200 Santa Maria Di Lota  
Lieu dit Miomo Bastia  
tel/fax. 04 95 33 28 29;  
e-mail: mshcorse@aol.com

**Parafia Miłosierdzia Bożego**

**w Paryżu**

(20, rue Legendre, 75017 Paris)

organizuje w ramach PMK

**dwie pielgrzymki.**

1. **Do Fatimy** (samolotem) 11-15 października;
2. **Do San Giowani Rotundo i Rzym** 25-29 października (samolot i autobus).

Zapisy (imię i nazwisko, która pielgrzymka, adres, numer telefonu, zaliczka w wysokości 100 euro - na każdy wyjazd) proszę składać w naszej parafii u ks. prał. Edwina Rzeszuto.

*Ks. Stanisław Jemiolo*

*Ps. Ze względu na konieczność jak najwcześniejszego zakupu biletów lotniczych proszę zapisywać się jak najszybciej.*



**Z okazji Dnia Żołnierza  
oraz 86-rocznicy Bitwy Warszawskiej**

**Zarząd Krajowy Stowarzyszenia  
Polskich Kombatantów i Ich Rodzin**

**Zaprasza na uroczystości we wtorek 15 sierpnia**

- O godz. 11<sup>00</sup> na uroczystą Mszę św. w intencji Ojczyzny, w kościele Wniebowzięcia NMP w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré);
- O godz. 18<sup>30</sup> na ceremonię pod Łukiem Tryumfalnym, gdzie będzie miało miejsce zapalenie znicza na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz składanie kwiatów przez Weteranów AP, reprezentantów Ambasady Polskiej, Ataszatu Wojskowego oraz Konsulatu Generalnego RP w Paryżu. Ceremonii towarzyszyć będą polskie, polsko-francuskie i francuskie sztandary oraz orkiestra wojskowa. Wszyscy Rodacy, a zwłaszcza młodzież proszeni są o liczny udział w tym patriotycznym święcie.

**Ks. inf. płk Witold Kiedrowski  
Prezes SPK - Francja**



## Zdziwienie Trybuny

„Trybuna” (d. Ludu) kpi z modlitw parlamentarzystów o deszcz. W sejmowej kaplicy odbyło się bowiem nabożeństwo w intencji pogody. Ateistyczna „Trybuna” kpi, ale np. u mnie... padało.

### ORDYNACJA SAMORZĄDOWA

Opozycja twierdzi, najwięcej na zmianach w ordynacji wyborczej zyskuje PiS. Nie narzekam, bo być może w ten sposób znikną miasteczka, w których przez ostatnie lata istniały sobie ulice, którym patronowało choćby pusta nazwa 22 Lipca. Jednak prawdziwym zwycięzcą poprawek o ordynacji i stworzeniu możliwości „grupowania list” jest PSL. Ludowcy nie skorzystali z szansy wejścia do rządzącej koalicji (zablokowani przez Samoobronę), później wyszli z tej partii eurodeputowani, którzy utworzyli PSL-„Piast” (współpracuje z PiS). Osłabiona partia zyskuje nagle swoje 5 minut. Korzyść z zakładania sojuszy spowodowała, że PSL nagle zabiega i PO i SLD, a ludowcy są znowu „partią obrotową”.

### NADAKTYWNY MINISTER OŚWIATY

Ministrowie w rządzie Jarosława Kaczyńskiego wyraźnie starają się wykazać i wybić ponad przeciętność. Bardzo duża aktywność przejawia tu MEN Roman Giertych. Jego resort zaskakuje nowym pomysłem praktycznie w każdym tygodniu. Pomysł tzw. „abolicji na maturach” wzbudził raczej krytyczne

uwagi (choć „antyunijny” Giertych zafundował zmianę przepisów raczej w duchu rozwiązań przyjętych w wielu państwach zachodnich). Inaczej jest z propozycją wprowadzenia mundurków szkolnych. Przyznam się, iż uważałem, że po takiej propozycji minister z LPR zostanie rozniesiony „na strzepy”. Toć tak łatwo skojarzyć „mundurki” z chęcią jakiegoś np. „brunatnego skoszarowania” uczniów, czy ich uniformizacją, która kłóci się np. z potrzebą „szkoły pluralistycznej”. A tu nic... Każdy sondaż, nawet w gazetach niezbyt przychylnych dla ministra Giertycha, pokazuje, że pomysł szkolnych mundurków wyjątkowo się spodobał. Trudno coś przewidzieć we własnym kraju...

### PONIEŚLI I WILKA

Niełatwo też być byłym posłem Samoobrony. Przekonał się o tym detektyw Rutkowski, który obecnie awansował do statusu Krzysztofa R. Aresztowanie detektywa pokazuje z jednej strony, że sprawców przestępstw przestają chronić immunitety, znajomości, popularność. Coraz częściej można też mówić o nieuchronności kary w Polsce. Aresztowanie Krzysztofa R. jest jednak pewnym smutnym symbolem. Przez lata detektyw pokazywał, że można działać skutecznie, że policja jest nieefektywna. Potwierdzało to zresztą odczucia ludzi. Policja powoli stawała się coraz sprawniejsza, a gwiazda Rutkowskiego zaczynała już świecić tylko w pewnej prywatnej telewizji. W końcu drogi policji i detektywa zeszły się zupełnie...



Jan Kciuk

## Czas stanął w miejscu

Joanna Gołębiewska



P. Czernie - Chateau Noir

**L**uxeube... Południe Francji (42 km od Agen). Ponad 7 godzin drogi do Paryża samochodem... Właśnie tam, znajduje się kilkunastowieczny zamek położony nad jeziorem i otulony Pirenejami.

A w zamku: baron i baronowa, ich dzieci i wnuki oraz służba, jak na prawdziwy zamek przystało. Wszyscy bywają tu tylko latem. W ciągu roku dni wypełniają swoją obecnością w Paryżu, mieszkać bowiem gdzie indziej, czyli poza stolicą, według nich, nie przystoi.



Wielce czcigodną pozycję w zamku zajmuje dzwonek. Wydawałoby się nawet (w końcu spędziłam tam dwa tygodnie), że życie w zamku bez starego dzwonu zamiera w locie. Jakże on wielofunkcyjny: wzywa służbę w każdej naglącej potrzebie, o pełnej 13 każdego dnia, sygnalizuje, że obiad gotów, więc do stołu czas zasiąść, historia powtarza się o 20 przy okazji kolacji. Nad jeziorem też jest dzwonek, w



razie gdyby ktoś zapomniał zabrać ze sobą ręcznika.

I tak naprawdę z każdym dniem rzeczywistość zmywa się z nierealnością. Dzieci, wypełniają swój czas, zabawami w rycerzy i księżniczki. Uwierają się na tę okazję w specjalne stroje i zajmują odpowiednie, do tego rodzaju rozrywki, miejsce, czyli wieżę znajdującą się na 4 piętrze zamku.

Kontakt z tzw. światem zewnętrznym, wydaje się być dosyć utrudniony. Brak jakichkolwiek sąsiadów, do najbliższego sklepu 15 km, zaś do większego miasta ponad 40. Co prawda dziadek dzieci założył w zamku internet, ale nie umie z niego korzystać, jak na barona przystało (połączenie ze światem wirtualnym zajmuje średnio 30 min.).

Zwieńczenie dnia, który nie zawsze do końca wie, co ze sobą zrobić, czy pozostać takim szarym porankiem, czy może zmierzyć się z obliczem pełnego słońca, kończy się spacerem pośród

wiekowych dębów... W kilku rzędach wielopokoleniowa rodzina zmierza bez celu. Jedni przekrzykują drugich. Co jakiś czas młode jelenie przebiegają leśną ścieżką przed spacerowiczami. I gdyby nie samolot, przelatujący nad moją głową, pomyślałabym, że czas stanął tu w miejscu.







**14-27.08.2006**

**PONIEDZIAŁEK 14.08.2006**

6<sup>00</sup> Szkatułka z Hongkongu - film 6<sup>55</sup> Piosenki Władysława Szpilmana 7<sup>45</sup> Romantyk we włoskich butach - reportaż 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Dobrze gada 8<sup>40</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>50</sup> Moliki książkowe 9<sup>00</sup> Śpiewaj z nami 9<sup>10</sup> Noddy - serial 9<sup>35</sup> My Wy Oni - magazyn 10<sup>00</sup> Trzecia granica - serial 10<sup>55</sup> Różewicz w teatrze 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Z pieśnią w kraju ojców - reportaż 13<sup>35</sup> M jak miłość - serial 14<sup>25</sup> Mój pierwszy raz 15<sup>15</sup> Pojazdy powstańczej Warszawy cz.2 - film dok. 15<sup>55</sup> Międzyzdroje - reportaż 16<sup>25</sup> Moliki książkowe - magazyn 16<sup>35</sup> Śpiewaj z nami 16<sup>45</sup> Od Elbląga do Malborka 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>15</sup> My Wy Oni - magazyn 18<sup>40</sup> Spotkajmy się 19<sup>05</sup> Kościół i świat 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Grand Prix Jazz Melomani 21<sup>50</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 22<sup>40</sup> Czesław Miłosz in memoriam - film dok. 23<sup>00</sup> Czarny Alibaba w Kozienicach - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku - magazyn 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 15.08.2006**

6<sup>00</sup> Na plebanii w Wyszku 1920 - dokument 7<sup>15</sup> Łagiewniki - serce świata - film dok. 7<sup>45</sup> Wiktoryna czyli czy pani pochodzi z Beauvais? - film fabularny 8<sup>45</sup> Talent za talent 9<sup>10</sup> Noddy - serial 9<sup>30</sup> Kazimierz Dolny nad Wisłą 2006 - reportaż 9<sup>30</sup> Trzecia granica - serial 10<sup>55</sup> Zaproszenie 11<sup>15</sup> Ołtarz Ojczyzny - film dok. 11<sup>40</sup> Święto Wojska Polskiego 13<sup>30</sup> Klan - serial 13<sup>55</sup> Wiadomości 14<sup>05</sup> Plebania - serial 14<sup>25</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 15<sup>15</sup> Festiwal Kultury Kresowej 2006 16<sup>05</sup> Szkatułka z Hongkongu - film 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>05</sup> Festiwal Kultury Kresowej 2006 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Mój Dekalog 21<sup>25</sup> Festiwal Kultury Kresowej 2006 22<sup>20</sup> Koncert dla Europy 23<sup>40</sup> Panorama 24<sup>00</sup> Biznes 24<sup>00</sup> Sport 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>05</sup> Animowany świat wyobraźni 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 16.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Krówka - magazyn 9<sup>05</sup> Noddy 9<sup>30</sup> Wierzę, wątpię, szukam 10<sup>00</sup> Trzecia granica - serial 10<sup>55</sup> Regionalia - magazyn 11<sup>20</sup> Młode Wilki - wywiad 11<sup>30</sup> Polonia Cup - relacja 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Festiwal Kultury Kresowej 2006 14<sup>05</sup> Panna Maria - reportaż 14<sup>30</sup> Bezludna wyspa 15<sup>20</sup> XVI Festiwal Kultury Żydowskiej - koncert 16<sup>15</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 16<sup>25</sup> Kolorowe nutki 16<sup>35</sup> Krówka - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>10</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>35</sup> Historia obyczaju 18<sup>55</sup> Organy w Domaniowicach 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Receptury klasztorne - magazyn 21<sup>15</sup>

Kocha, lubi, szanuje... - Wywiady Doroty Wellman 21<sup>25</sup> Polskie drogi 23<sup>00</sup> Zaczysze gwiazd 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Biznes 23<sup>45</sup> Sport 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Na celowniku - magazyn 0<sup>05</sup> Dzieci Afryki - reportaż 0<sup>25</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 17.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Bajeczki Jedynecki 8<sup>45</sup> Kolory 8<sup>55</sup> Uzdrowiska Kotliny Kłodzkiej - felieton 9<sup>05</sup> Noddy 9<sup>30</sup> Łądek Zdrój - dokument 9<sup>50</sup> Dzieci Afryki - reportaż 10<sup>10</sup> Trzecia granica - serial 11<sup>00</sup> Zamek króla i pirata - reportaż 11<sup>15</sup> Grobowiec księżniczki - reportaż 11<sup>30</sup> Modelki - serial dokumentalny 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Receptury klasztorne - magazyn 13<sup>15</sup> Wywiady D. Wellman 13<sup>25</sup> Polskie drogi 15<sup>00</sup> XVI Festiwal Kultury Żydowskiej - koncert finałowy 15<sup>30</sup> Samotność na skraju wsi 15<sup>55</sup> Zaczysze gwiazd - 16<sup>20</sup> Podróże male i duże - reportaż 16<sup>35</sup> Bajeczki Jedynecki 16<sup>40</sup> Kolory 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>05</sup> Smak Europy 18<sup>15</sup> Raj - magazyn 18<sup>40</sup> Zamek króla i pirata - reportaż 18<sup>55</sup> Grobowiec księżniczki - reportaż 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>05</sup> Tango po polsku 21<sup>50</sup> Personnel - film 23<sup>00</sup> Tatrzańskie sacrum 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>00</sup> Folkogranie 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 18.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Festiwal Młodych Talentów Warna 2003 9<sup>05</sup> Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 9<sup>35</sup> Raj - magazyn 10<sup>00</sup> Trzecia granica - serial 10<sup>55</sup> Zbigniew Krukowski - pieśniarz Warszawy - film dok. 11<sup>15</sup> Duże dzieci - talk-show 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 12<sup>55</sup> Hity satelity 13<sup>10</sup> Studiuję w Polsce - magazyn 13<sup>35</sup> Tango po polsku 14<sup>20</sup> Personnel - film fabularny 15<sup>30</sup> Jest w orkiestrach dętych jakaś siła... - reportaż 15<sup>55</sup> Smak Europy 16<sup>05</sup> Festiwal Młodych Talentów Warna 2003 16<sup>30</sup> Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>15</sup> Zbigniew Krukowski - pieśniarz Warszawy - film dok. 18<sup>35</sup> Święta wojna - serial 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> - magazyn 21<sup>20</sup> Hity satelity 21<sup>35</sup> Więzy krwi - serial 22<sup>25</sup> Duże dzieci 23<sup>05</sup> - Porozmawiajmy 23<sup>50</sup> Modelki - serial dok. 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 19.08.2006**

6<sup>00</sup> Plebania (5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Molly - serial 9<sup>00</sup> Wieści Polonijne 9<sup>15</sup> Podróże kulinarne 9<sup>40</sup> Klan (3) - serial 10<sup>45</sup> - Porozmawiajmy 11<sup>30</sup> Święta wojna - serial 12<sup>00</sup> Święto Przemienienia Pańskiego na św. górze Grabarce 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Więzy krwi - serial 14<sup>00</sup> Made in Poland - teleturniej 14<sup>35</sup> Ostoja - magazyn 15<sup>05</sup> "Czterdzieci" - recital W. Młynarskiego 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Uczę się Polski sercem - reportaż 18<sup>00</sup> Koncert życzeń 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Miss Polonia 2006 21<sup>50</sup> Sławna

jak Sarajewo - komedia 23<sup>30</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 20.08.2006**

6<sup>00</sup> Dżem - koncert 6<sup>35</sup> Odpust zupełny - reportaż 6<sup>50</sup> Koncert życzeń 7<sup>15</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>30</sup> W krainie władcy smoków - serial 10<sup>00</sup> Książki z górnej półki 10<sup>05</sup> Złotopolscy (2) - serial 11<sup>00</sup> Ojczyzna polszczyzna 11<sup>15</sup> W wieńskim nastroju - koncert 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 13<sup>00</sup> Msza Święta - z kościoła św. Antoniego w Lublinie 14<sup>05</sup> Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później - serial komediowy 15<sup>05</sup> Afisz - magazyn kulturalny 15<sup>30</sup> Młode Wilki - wywiad 15<sup>40</sup> Gwiazdźbiór polskiego sportu 16<sup>10</sup> Biografie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Zaproszenie 17<sup>35</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Kuchnia polska - serial 21<sup>10</sup> Miłkosz Deki Czureja w Teatrze STU w Krakowie 22<sup>10</sup> Piosenki Andrzeja Żaryckiego - koncert 23<sup>05</sup> Pamięć Powstania - film 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości 1<sup>50</sup> Sport

**PONIEDZIAŁEK 21.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>40</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>50</sup> Moliki książkowe 9<sup>00</sup> Śpiewaj z nami 9<sup>10</sup> Noddy - serial 9<sup>35</sup> My Wy Oni - magazyn 10<sup>00</sup> Trzecia granica - serial 11<sup>00</sup> Biografie 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Uczę się Polski sercem - reportaż 13<sup>35</sup> M jak miłość - serial 14<sup>20</sup> Mój pierwszy raz 15<sup>10</sup> Pamięć Powstania - film dok. 16<sup>10</sup> Dziwnów - reportaż 16<sup>35</sup> Moliki książkowe 16<sup>45</sup> Śpiewaj z nami 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>15</sup> My Wy Oni 18<sup>40</sup> Spotkajmy się 19<sup>05</sup> Kościół i świat 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> 24. Przegląd Piosenki Aktorskiej 21<sup>50</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 22<sup>55</sup> Redaktorzy podziemia - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 22.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Talent za talent 9<sup>05</sup> Noddy - serial 9<sup>30</sup> Tęczowa bajeczka 9<sup>40</sup> Stanisław Prauss - reportaż 10<sup>00</sup> Trzecia granica - serial 11<sup>00</sup> Zaproszenie 11<sup>25</sup> Sprawa dla reportera 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> 24. Przegląd Piosenki Aktorskiej 13<sup>50</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 14<sup>55</sup> Piosenki Andrzeja Żaryckiego - koncert 15<sup>45</sup> Redaktorzy podziemia - reportaż 16<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 16<sup>30</sup> Talent za talent 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 18<sup>05</sup> Animowany świat wyobraźni - film 18<sup>15</sup> Stanisław Prauss - reportaż 18<sup>30</sup> Sprawa dla reportera 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Co nam w duszy gra - widowisko 21<sup>50</sup> Robert Rozmus show - widowisko 22<sup>40</sup> Dziewczęta z Ośrodka - serial 23<sup>05</sup> Wakacje z... - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku - magazyn 0<sup>15</sup> Trzecia granica - serial 1<sup>00</sup> Animowany świat wyobraźni - film 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

Ciąg dalszy na str. 18





Dokończenie ze str. 17

**ŚRODA 23.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Krówka - magazyn 9<sup>05</sup> Noddy - serial 9<sup>30</sup> Wierzę, wątpię, szukam 10<sup>00</sup> Tajemnica Enigmy - serial 11<sup>00</sup> Afisz 11<sup>20</sup> Młode Wilki - wywiad 11<sup>30</sup> Gwiazdźbiór polskiego sportu 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Co nam w duszy gra 14<sup>05</sup> Dziewczęta z Osrodka - serial 14<sup>30</sup> M.D. Czureja w Teatrze STU 15<sup>25</sup> Program rozrywkowy 16<sup>20</sup> Książki z górnej półki 16<sup>35</sup> Krówka - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Tajemnica Enigmy - serial 18<sup>15</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>40</sup> Historia obyczajów 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Reportaż 21<sup>30</sup> Polskie drogi 23<sup>00</sup> Labirynty kultury 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>55</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku - magazyn 0<sup>15</sup> Tajemnica Enigmy - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 24.08.2006**

0<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> Bajeczki Jedyneczki 8<sup>50</sup> Kolory 9<sup>05</sup> Noddy - serial 9<sup>30</sup> Ostoja - magazyn 10<sup>00</sup> Tajemnica Enigmy - serial 11<sup>00</sup> Skarbiec - magazyn 11<sup>30</sup> Modelki - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Reportaż 13<sup>30</sup> Polskie drogi 15<sup>00</sup> Dżem - koncert 15<sup>40</sup> Labirynty kultury 16<sup>15</sup> Nieborów - reportaż 16<sup>30</sup> Bajeczki Jedyneczki 16<sup>35</sup> Kolory 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Tajemnica Enigmy - serial 18<sup>15</sup> Raj - magazyn 18<sup>40</sup> Skarbiec - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>05</sup> Tu, gdzie śpiewał Jan Kiepura 22<sup>10</sup> Mrzonka - film 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>55</sup> Sport 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Na celowniku - magazyn 0<sup>15</sup> Tajemnica Enigmy - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 25.08.2006**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> 10 minut tylko dla siebie 8<sup>40</sup> 31 Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej 9<sup>05</sup> Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 9<sup>30</sup> Raj - magazyn 10<sup>00</sup> Tajemnica Enigmy - serial 10<sup>50</sup> Los żołnierza - reportaż 11<sup>15</sup> Duże dzieci - talk-show 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Hity satelity 13<sup>15</sup> Jesteśmy z .PL - magazyn 13<sup>45</sup> Tu, gdzie śpiewał Jan Kiepura 14<sup>50</sup> Mrzonka - film 16<sup>05</sup> 31 Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej 16<sup>30</sup> Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Tajemnica Enigmy - serial 18<sup>05</sup> Los żołnierza - reportaż 18<sup>30</sup> Święta wojna - serial 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Jesteśmy z .PL - magazyn 21<sup>30</sup> Hity satelity 21<sup>45</sup> Więzy krwi - serial 22<sup>35</sup> Duże dzieci 23<sup>15</sup> Porozmawiajmy 24<sup>00</sup> Wakacje z telenowelą - serial 0<sup>30</sup> Tajemnica Enigmy - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 26.08.2006**

6<sup>00</sup> Plebania (5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>30</sup> Molly - serial 8<sup>55</sup> Wieści Polonijne 9<sup>10</sup> Porozmawiajmy 10<sup>00</sup> Msza Święta 12<sup>30</sup> Reportaż 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Więzy krwi - serial 14<sup>00</sup> Made in Poland - teleturniej 14<sup>35</sup> Baranów Sandomierski - felirton 15<sup>10</sup> "Czterdziecia" - recital W. Młynarskiego 16<sup>00</sup> Z daleka, a z bliska 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Tam gdzie jesteśmy - film dok. 18<sup>00</sup> Koncert życzeń 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Zamach - film 21<sup>45</sup> Rozrywka 22<sup>45</sup> Piosenki z Odessy - widowisko 23<sup>35</sup> Z daleka, a z bliska 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 27.08.2006**

6<sup>00</sup> Program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Koncert życzeń 7<sup>15</sup> Z daleka, a z bliska 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>30</sup> W krainie władcy smoków - serial 10<sup>00</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 10<sup>05</sup> Złotopolscy (2) - serial 11<sup>00</sup> Ojczyzna polszczyzna 11<sup>15</sup> "Czar Wiednia w Wieliczce" - koncert 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Świętej - z kościoła św. Kazimierza - Sanktuarium św. Faustyny w Świniach Warckich 14<sup>05</sup> Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później - serial 15<sup>00</sup> Regionalia - magazyn 15<sup>50</sup> Gwiazdźbiór polskiego sportu 16<sup>00</sup> Układanie życia - film dok. 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Zaproszenie 17<sup>35</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Kuchnia polska - serial 21<sup>10</sup> Bezludna wyspa 22<sup>00</sup> Co nam w duszy gra - przeboje filmowe 22<sup>50</sup> Warszawska Niobe - dokument fabularny 23<sup>40</sup> Regionalia - magazyn 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**Démarches administratives**  
Załatwianie formalności urzędowych  
tél. 06 12 79 44 37.

\* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,  
wysztalcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna  
z powodu wypadków losowych samotna  
szuka bratniej duszy wśród Rodaków.  
Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.

**Pokoje z łazienkami do WYNAJĘCIA**  
w **KOŁOBRZEGU. Tel.:**  
(0048) 507 247 524; (0033) 101661 851 820

**VACANCES MOINS CHER**  
- **TANIE WAKACJE**  
**Bretagne - Sud:**  
**PENESTIN**  
**Beau camping:**  
**LOSCOLO \*\***  
**125 emplacements; location mobilhomes**  
**Tél. 06 08 21 95 30**

**POSZUKUJEMY FACHOWCÓW**  
DO RÓŻNORAKICH PRAC BUDOWLANYCH  
TEL. 06 83 46 35 79.

**Szkoła Polska**  
przy **Parafii Podwyższenia Krzyża Św.**  
w **Dammarié les Lys**

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę od godz. 14<sup>45</sup> do 19<sup>00</sup> (katecheza, język polski, w starszych klasach historia i geografia).  
Uczniowie regularnie piszą «prace kontrolne na odległość», które następnie są wysyłane do Warszawy.  
Rok szkolny kończy się egzaminem, dzięki któremu dzieci otrzymują polskie świadectwa państwowe.  
Nowy rok szkolny rozpocznie się w sobotę 9 września o g. 15<sup>00</sup>, w sali parafialnej przy polskim kościele Podwyższenia Krzyża Św. (81, rue Adrien Chatelain, 77190 Dammarié les Lys).  
Od września dzieci będą się uczyć w klasach: I, II, III, IV, V i VI szkoły podstawowej oraz w klasie „0” i w przedszkolu.

**prowadzi zapisy na rok szkolny 2006/2007**

**Informacje i zapisy:**  
tel. 01 64 23 63 81 (od 28 sierpnia);  
tel. 01 60 74 02 54 (od 24 sierpnia).

**Stowarzyszenie Polsko-Francuskie**

**„GENERATION EUROPE”**

- ◆ tłumaczenia i redagowanie pism w języku francuskim i polskim;
- ◆ pomoc w załatwianiu formalności administracyjnych;
- ◆ kursy j. francuskiego dla początkujących.

**Adres:** 19, rue de la Boulangerie, 93200 Saint Denis  
Métro Saint Denis Basilique.

**Tel. 01.74.61.62.02 / 06. 32.93.13.92**





## Polacy we Francji

### Jubileusz kapłański 50 lat Ks. Stanisława Jurkowskiego

**W** niedzielę 27 czerwca odbyła się uroczysta Msza św. z okazji Jubileuszu Kapłańskiego Ks. Stanisława Jurkowskiego.

Mszę św. koncelebrowali: ks. Eugeniusz Małachwiejczyk - superior Pallotynów we Francji, ks. prał. Rajmund Ankierski, ks. dziekan Jacek Pajak, ks. Daniel Żyliński z Lievin, ks. prob. Zyglewicz z parafii św. Józefa Oignes Ostricourt.

W atmosferze wielkiego skupienia wysłuchaliśmy Liturgii Słowa, pierwszą lekcję przeczytała pani Jazdończyk, a drugą pani Miklaszewska. Homilię wygłosił ks. Eugeniusz Małachwiejczyk, jej tematem było powołanie do życia kapłańskiego i zakonnego. Dzieci wokół ołtarza otoczyły Ks. Superiora, który przemawiał do nich bezpośrednio i podkreślał szczególnie ważną rolę wychowania właśnie dzieci w rodzinach szczerze chrześcijańskich.

Sztandary Bractwa Żywego Różańca, Sokoła, France-Pologne i Stowarzyszenia Polskich Kombatantów stały się piękną

symboliką katolickiego przywiązania do Kościoła Chrystusowego.

Mszę św. poprzedziła modlitwa Koronki do Bożego Miłosierdzia zakończona pieśnią „Pan kiedyś stanął na brzegu...”. Ks. Proboszcz z radością i wzruszeniem przywitał obecnych w kościele i z radością mówił o blisko trzydziestoletniej współpracy z Księdzem Jubilatem.

Stefan Jegierski lekarz i lektor parafialny omówił krótko życiorys Ks. Stanisława Jurkowskiego: studia, Seminarium w Ołtarzewie, Msza św. prymicyjna, na której zabrakło już nieżyjącego ojca...

Następnie Ks. Jubilat podziękował wszystkim za obecność i modlitwę w jego intencji, powtarzając kilkakrotnie słowa „Bóg zapłać”. Na zakończenie Uroczystości ju-



bileuszowej odśpiewano z wielkim wzruszeniem pieśń do Matki Bożej „Czarna Madonno”.

Po uroczystej Eucharystii wszyscy uczestnicy Liturgii spotkali się w sali św. Stanisława, gdzie miejscowe katechetki - p. Goczkowska i p. Miklaszewska wspólnie z dziećmi przygotowały program słowno-muzyczny. Dzieci trzymając w rękach białe róże złożyły Jubilatowi serdeczne życzenia, a pani Irena Goczkowska odczytała wzruszający poemat religijny. „Poczym pan Edward Hudziak w imieniu wspólnoty parafialnej podziękował Jubilatowi za jego dotychczasową pracę duszpasterską, a wierni muzykanci - Paszkier i Białas - zaśpiewali wraz z całą salą wielkie „Sto lat”.

Następnie zebrani zasiedli do uroczystego obiadu, a Ks. Stanisław kolejny raz z radością serca gorąco podziękował za wszelką zyczliwość: szczególnie p. Marii Bernadecie Kolorz, Stowarzyszeniu Mężów Katolickich i France-Pologne - z jego obecnym prezesem Czesławem Młodorzyskim. Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni maryjnej „Ave Maryja”.

*Edward Hudziak*



## O czym piszą inni

*Prasoznawca*

**J**eden z najbardziej wybitnych historyków, zajmujący się najnowszą historią Polski, autor wielu książek o Kościele katolickim i komunistycznych represjach, obecny doradca prezesa IPN, dr Antoni Dudek alarmuje („Dziennik” z 28 lipca), aby nie psuć procesu lustracyjnego. Zgłoszona w Sejmie w ostatniej chwili przez postać Platformy Obywatelskiej

S. Karpiniuka poprawka przybrała postać artykułu, który może zniweczyć dzieło lustracji, gdyż przez opublikowanie wykazu osób traktowanych przez organy bezpieczeństwa jako osobowe źródła informacji, na jednym poziomie znajdują się winni i niewinni. Nic nie będzie jaśniejsze. Dr Antoni Dudek pisze:

*Kiedy zna się konkretne przypadki wybitnych Polaków, którzy zostali - niekiedy pod olbrzymią presją - nakłonieni do współpracy, często mający symboliczny charakter, a zarazem ma świadomość, że za chwilę znajdą się na wspólnej liście z ludźmi, których trudno określić inaczej jak zwykłe kanalie, rodzi się pytanie: czemu ma to służyć? Czy nie przypadkiem skompromitowaniu całej idei otwierania archiwów komunistycznych służb specjalnych? Każdy, kto oglądał teczkę agentury oraz osób inwigilowanych, wie, że poziom ich kompletności jest bardzo różny. Uważam jednak, że wszystkie powinny być, i to w całej*

*zachowanej postaci, dostępne dla historyków i dziennikarzy. W tej sprawie jestem bardziej radykalny niż autorzy ustawy, którzy wprowadzili w tej materii różne ograniczenia, zostawiając tym samym pole do rozmaitych spekulacji na temat tego, co zostanie przez archiwistów IPN zakryte przed udostępnieniem. Jednak właśnie w imię tej cząstkowej i wykoślawionej, ale równocześnie bardzo zróżnicowanej prawdy zawartej w zdekompletowanych teczkach nie powinniśmy dopuścić do stworzenia listy, na której wszyscy zostaną potraktowani w taki sam sposób.*



**W**Krakowie działa grupa inicjatywna „Polonia bez agentów”. Zaś w ramach nowej ustawy lustracyjnej, ma ona objąć również środowiska polonijne. W „Gazecie Polskiej” (26 lipca) przedstawione zostały poglądy na ten temat działaczy grupy „Polonia bez agentów”:

*Wreszcie zaistnieją realne szanse na autolustrację i stworzenie mechanizmów „nacisku na opornych” członków organizacji polonijnych. Wprowadzono możliwość lustracji organizacji pozarządowych, co stanowi duży sukces, otwiera realne możliwości lustracji nie tylko Polonii, ale i stowarzyszeń z nią współpracujących, np. Wspólnoty Polskiej, która finansuje wiele projektów organizacji polonijnych. Ogromne znaczenie ma także lustracja dyplomatów, którzy do dzisiaj w dużej mierze są zapleczem komunistów. To Polonia jest świadkiem ich nieudolności, braku aktywności i tendencji „konserwowania”*

*ich wpływów. Sukcesem Polonii jest aktywne uczestnictwo w pracach legislacyjnych Sejmu. Po raz pierwszy w uchwalonej ustawie określono prawa Polonii na równi z prawami Polaków mieszkających w kraju.*

**D**o najbardziej znanych w Europie historyków, ukazujących prawdę o Polsce i heroizmie Polaków należy niewątpliwie Brytyjczyk Norman Davies. Jest m.in. autorem książki „Powstanie 44”. Na łamach „Niedzieli” (30 lipca) stwierdza:

*Nie lubię, gdy określa się mnie „polonofilem”, bo to czasem szkodzi. Jestem przybranym Polakiem, moja żona jest Polką, nasze dzieci są z Polską bardzo związane. To niemożliwe, żebym był obojętny. Nie znaczy to, że muszę wszystko chwalić. Pewne rzeczy mogę chwalić, inne krytykować. Ważne, że ktoś o Polsce pisze, reklamuje ją, bo ta promocja jest zaniedbana. Sąsiedzi Polski mają lepszy marketing, jeśli chodzi o historię. Człowiek, który nie ma pamięci, nie jest w stanie wrócić do domu. Nie może funkcjonować. Dlatego historia jest bardzo ważna. Ale też trzeba być realistą. Przeszłość Europy to nie jeden wielki błyszczący obraz. Unia w tej chwili trochę błądzi. Zmarli powojenni ojcowie jednoczenia Europy. Nie mamy mistrzów, polityków wielkiego formatu, którzy mieliby szerszą wizję i mogliby wokół niej zmobilizować ludzi. To nie znaczy, że Unia jest stracona i nie ma nadziei. Bez wspólnej Europy możemy wrócić do dawnej, gdy każde państwo było suwerenne i wolno było napaść na sąsiada.*





**Kancelaria Prawna**  
**me. MARTA CICHOSZ**  
 ogólne doradztwo prawne  
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
 wypadki drogowe itp.

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
 59, Av de Suffren 75007 Paris



*Expresca, Elira*  
**Profesjonalne**



**usługi fryzjerskie damsko - męskie**

*\* dojazd do klienta na terenie Paryża \** **tel. 0630030553**

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

**JĘZYK FRANCUSKI**

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert  
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
 odszkodowania, spadki itp.

**VOIX CATHOLIQUE**  
**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2194)28: 13-20.8.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France  
**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tel.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)  
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Redaction/Zespół:** ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
 w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**  
**CAROLINA**  
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)  
 Tel. 01 40 15 09 09  
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

**Orbis podróż na bis!**  
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura  
 36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris  
 przy stacji - Metro Voltaire  
 tel.: 01 43 71 60 20  
 www.orbis-transport.pl  
 e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)  
 bezpłatna rezerwacja przez telefon

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

**BAUDART**  
 VOYAGES

PARIS 75010 (M Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW  
 93, rue de Maubeuge Ul. Asnyka 10 lokal 17  
**TEL. 01 42 80 95 60** Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**  
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
 za jedyne **249 EURO.**  
 Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**KUPON PRENUMERATY**  
**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€)  Czekałem  
 Pół roku (28,30€)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60€)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

**Numer złożony do druku 2.08.2006.**



**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW


**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

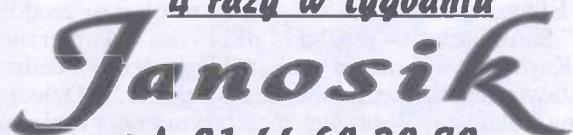
- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M' Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu**


tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M' Rome



Français Langue Étrangère

École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts  
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok szkolny. Intensywny Kurs w LIPCU.

☎ 0143033833, ☎ 0662691383, ☎ 0143058315, www.nazarethfamille.fr

**USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja

- henna - manicure. 06 71 08 84 85; 06 21 77 38 12.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

**COPERNIC**6, rue des Immeubles  
Industriels

75011 Paris (M° Nation)

tel. 01 40 09 03 43

**COPERNIC**23, rue Desaix  
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE****Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST  
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE****LINE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa  
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:

Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43

Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA  
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,  
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.

**BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M' Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**PODRÓŻE DO POLSKI****\* IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**\* LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**\* OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-  
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.**\* WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKIDOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.

TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.



## Pielgrzymka szlakiem wiary, po śladach Narodu Wybranego i Chrystusa Pana - Egipt i Ziemia Święta - cz. 7

**K**olejny dzień naszej pielgrzymiej drogi rozpoczęliśmy Eucharystią sprawowaną w bazylice Grobu Pańskiego i Zmartwychwstania.

Nie sposób wyrazić słowami duchowego przeżycia ofiary Chrystusa, w której uobecnia się całe Misterium Odkupienia – Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie, a które dokonały się na tym miejscu. To miejsce przemawiało do nas pełnym głosem świadectwa wiary Kościoła, w którym wołaliśmy: „Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Odchodziliśmy w ten poranek (Msza św. była o 5<sup>30</sup>) od Pustego Grobu umocnieni Słowem i nakarmieni Ciałem naszego Pana, by mocni wiarą nieść Jego Radosną Nowinę braciom.

Jakże wymowne stały się słowa rozestania kończące tę Mszę. Po śniadaniu udaliśmy się do Jaffy, by nawiedzić kościół św. Piotra Apostoła. Miasto otoczone zielenią pięknych sadów, skupione jest wokół wznoszącego się nad Morzem Śródziemnym wzgórza, zwieńczonego franciszkańskim kościołem ku czci Księcia Apostołów. W lewym bocznym ołtarzu tej świątyni znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, umieszczony tu przez żołnierzy polskich w czasie II wojny światowej. Wpatrzni w Ikonę naszej Jasnogórskiej Matki i Królowej odmówiliśmy modlitwę „Anioł Pański” i „Pod Twoją obronę”, prosząc za naszą Ojczyznę o opiekę i łaski oraz za wszystkich Polaków, żyjących na obczyźnie. Z kolei przewodnik zwrócił uwagę na drewnianą ambonę, przedstawiającą sceny z życia św. Piotra. Tutaj, w tym mieście bowiem dokonały się jakże wielkie i ważne wydarzenia dla życia i rozwoju Kościoła. Jak pisze św. Łukasz, tutaj św. Piotr mocą Chrystusa dokonał cudu wskrzeszenia Tabity, która „czyniła dużo dobrego i dawała hojne jałmużny” (Dz. 9,36-42). Także tutaj, modląc się na tarasie gościnnego domu Szymona garbarza, św. Piotr miał widzenie, w którym Bóg dał mu polecenie, że nawróconych pogan należy przyjmować do Kościoła na równi z Żydami (Dz. 10,10-16; 11,5-10). W Jaffie też św. Piotr przyjął przybyłych z Cezarei Nadmorskiej wysłanników Korneliusza, setnika z kohorty rzymskiej, który przyszedł go poprosić, aby udał się do jego domu i głosił tam Ewangelię (Dz. 10,1. 7-8. 17-23). Wspominając te wydarzenia na szlaku apostołowskiej działalności św. Piotra, prosiliśmy w modlitwie, by Bóg błogosławił misyjnym dziełom Kościoła i nas wspomagał łaską w dawaniu świadectwa wiary.

Pielgrzymując w tym dniu śladami Apostoła Piotra, dotarliśmy do wspomnianej wcześniej Cezarei Nadmorskiej. To tutaj, w 25r. przed Chrystusem Herod Wielki rozpoczął gigantyczne przedsięwzięcie – budowę ogromnego portu i wspinałego miasta ku czci Cezara Augusta. Budowę ukończono ok. 9r. przed Chrystusem. Cezarea stanowiła triumf techniki, o czym do dziś świadczą pozostałości 9-cio kilometrowego akweduktu, dostarczającego wodę pitną ze źródeł na południowych zboczach Karmelu, oraz widoczne resztki herodiańskich murów miejskich, portu, amfiteatru i hipodromu. W 6 roku po Chrystusie Cezarea stała się stolicą rzymskiej prowincji Judei i rezydencją namiestników rzymskich (m.in. Poncjusza Piłata). W okresie początków Kościoła, było to znaczące miasto pogańskie. Przybył tu, jak już wyżej wspomniano św. Piotr, poproszony przez Korneliusza, setnika rzymskiego. Wcześniej głosił tu Ewangelię diakon Filip (Dz. 8, 40). Św. Paweł, Apostoł Narodów, przez dwa lata przebywał w Cezarei jako więzień, by później, odpłynąć stąd pod eskortą do Rzymu (Dz. 23, 23-27,2). W czasie dłuższego odpoczynku nad morzem, mieliśmy również czas na osobista medytację. Tak stąpaliśmy po śladach wielkich Apostołów, którzy przynieśli na tereny Rzymskiego Imperium orędzie Ewangelii. Rzucone tutaj ziarno Dobrej Nowiny, z pomocą Ducha Świętego szybko wzrastało i dojrzewało, skoro powstała w Cezarei wspólnota chrześcijańska jest wielokrotnie

wspomniana w Dziejach Apostolskich (Dz. 21,8; 24,7; 25-26).

Z tej nadmorskiej kolebki Młodego Kościoła udaliśmy się na Karmel. To święta góra (Am 9,3) na krańcu łańcucha górskiego w południowej części Samarii, oddzielającego ją od równiny Ezdrelon. O ich pięknie wielokrotnie mówi Pismo Święte, sławiąc również ich urodzajność. Sama nazwa hebrajska karmel oznacza Winnicę Pana (**karm** – winnica, ogród i **El** – Pan). Biblia wspomina, że prorok Eliasz odniósł tu zwycięstwo nad kapłanami Baala (1 Krl 18, 19 – 40) i że prorok Elizeusz przebywał tu, gdy przyszła do niego Szunemitka, by prosić o wskrzeszenie swego syna (2 Krl 4, 25).

Karmel wznoszący się niejako ku niebu, stał się miejscem życia wielu szukających tu samotności i mistycznej kontemplacji, a potem życia pustelniczego i zakonnego. Z czasem zaczęto ich nazywać karmelitami. Zakon Karmelitański otrzymał regułę w 1212r. około 100 lat później w regule pojawia się imię Maryi Dziewicy jako łagodnej Matki, obok proroka Eliasza – który jest ojcem karmelitów. Odtąd Matka Boża Szkaplerzna jest panią Karmelu i Patronką dwóch Sanktuariów: kościoła i klasztoru Stella Maris oraz kaplicy na górze Muhraga. Sanktuarium Karmelitów Bosych znajduje się w miejscu, gdzie Eliasz po trzech latach suszy uprosił u Boga deszcz (1 Krl 18, 40-46). Naprzeciw drzwi wejściowych do tej Bazyliki, pod prezbiterium, znajduje się grotta podparta kolumnami, a nad nią napis (łaciński): „W tej grocie przez pewien czas mieszkał wielki przywódca i ojciec proroków – Eliasz Tesbita”. W ołtarzu umieszczona jest drewniana figurka Eliasza. Nad grotą, w głównym ołtarzu znajduje się „serce” Sanktuarium – rzeźba Matki Bożej Szkaplerznej Królowej Karmelu, wykonana z libańskiego drzewa cedrowego. Przedstawia Matkę Bożą siedzącą na tronie, z Dzieciątkiem Jezus na kolanach. W prawej ręce trzyma Ona berło, na którym zawieszony jest Szkaplerz. Pielgrzymi wstępują ku Niej i całują Jej srebrne stopy. Natomiast na ołtarzu w grocie Eliasza, wielu pobożnych rodziców kładzie swe małe dzieci, by je oddać opiece świętego Proroka i jego potężnemu wstawiennictwu u Boga. Długo modliliśmy się w tym Sanktuarium. Przecież Maryja jest „biblijnym obłokiem” przynoszącym obfity deszcz łask Bożych tym, którzy z wiarą i ufnością do Niej się zwracają w potrzebie. Matko Boża Szkaplerzna – módl się za nami!

Opuściliśmy wybrzeże Morza Śródziemnego, gdzie przeżywaliliśmy wielką tajemnicę Kościoła, który za sprawą Duch Święty i apostołskich działań otwiera się na inne narody. Z nadmorskich, portowych miast Słowo Pańskie popłynęło w świat Zachodu, wielkiego Cesarstwa Rzymskiego i dalej, by karmić dusze i umysły Greków i Rzymian. My zaś wdzięczni Bogu za łaskę wiary modliliśmy się na różańcu, polecając opiece Maryi Misje Święte i działalność ewangelizacyjną Kościoła we współczesnym świecie. Każdy z nas czuje tutaj, iż jesteście osobiście wezwani przez Chrystusa, by przenieść w przyszłe pokolenie całe to dziedzictwo wiary apostołów. Dobrze się stało, że w Świętym Mieście Jeruzalem, pozostało nam na pielgrzymiej drodze nawiedzić przed pożegnaniem (a raczej rozestaniem!) jeszcze trzy miejsca, tak bardzo nam drogie. Pierwsze z nich, to kościół św. Anny, usytuowany kilkadziesiąt metrów od Bramy Św. Szczepana. Tutaj stara tradycja chrześcijańska lokalizuje dom Joachima i Anny, rodziców Maryi. Kościół (84 m długości i 10,5 m szerokości) podzielony jest na trzy nawy, w których każda posiada absydę. W centrum nawy południowej znajduje się zejście do krypty, gdzie czczona jest narodzenie Maryi. W Krypcie po lewej stronie głównego ołtarza, w 1944r. umieszczono tablicę z napisem: „W zbrojnym pochodzie do Polski przez Ziemię Świętą uczniowie szkół podchorążych – centrum wyszkolenia Armii Polskiej na Wschodzie oddając hołd Niepokalanej



w miejscu Jej narodzenia – polecając się Jej opiece na zawsze, szczególnie na okres walki o wolność Ojczyzny i powrotu do swych rodzin. Jerozolima 29.I.1944r.”, i z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Zeszliśmy do krypty, w której m.in. dziękowaliśmy Bogu za naszych Rodziców. Odśpiewaliśmy kilka maryjnych pieśni, by uczcić Matkę Najświętszą w jej rodzinnym domu. Pielgrzymi długo trwali na kolanach w osobistym rozmodleniu. Następnie udaliśmy się do prawie przylegającej do Sanktuarium Św. Anny, znanej z Ewangelii Sadzawki Owczej (Betesda). Tutaj Izraelici zbudowali zbiornik wody dla świątyni i miasta. Najprawdopodobniej nazwa ta związana jest ze stadami owiec, które obmyte tu w wodzie zbiornika, pędzono na dziedziniec Świątyni, by je złożyć w ofierze Bogu na ołtarzu całopalenia. Św. Jan w Ewangelii opisuje wydarzenie, które rozegrało się w Jerozolimie nad Sadzawką Owczą. Woda w niej miała jakąś niezwykle cudowną moc. W tym miejscu Pan Jezus uzdrowił chorego, „który już od trzydziestu ośmiu lat cierpiał na swoja chorobę”. (J 5,2-9). Głośna skarga chorego „...Panie nie mam nikogo, kto by mnie zanurzył w sadzawce...”, uprzytomniła nam,



jak bardzo chorzy i cierpiący potrzebują pomocy i opieki bliźnich. Stojąc nad ruinami Sadzawki, po odczytaniu opisu cudu uzdrowienia zamieszczonego w Ewangelii, otoczyliśmy pamięcią i modlitwą wszystkich chorych, oraz całą służbę zdrowia i opiekujących się chorymi. Odchodziliśmy z tego miejsca poruszeni dobrocią Chrystusa, pochylającego się nad chorym człowiekiem.

Ostatnim miejscem, w którym nastąpiło nasze pożegnanie ze Świętym Miastem Jeruzalem, była raz jeszcze Bazylika Grobu Pańskiego i poranna Mszą św. Uielbiając Zmartwychwstałego Chrystusa, dziękowaliśmy za wszystkie łaski, za dar naszego pielgrzymowania śladami Narodu Wybranego, Świętej Rodziny i Jezusa Zbawiciela. Tego poranka, po błogosławieństwie mszalnym i rozesłaniu, wszyscy raz jeszcze poszliśmy na Kalwarię, by ucałować miejsce Chrystusowego Krzyża. Ten serdeczny pocałunek pozostał w każdym z pielgrzymów na zawsze i zaznaczył się wiernym przyłgnięciem do Chrystusa.

Opuszczając Jerozolimę, która pozostanie już na zawsze w naszej pamięci i sercu, patrząc na oddalającą się panoramę Świętego Miasta Chrystusa Pana, modliliśmy się słowami Psalmu 122;

Ucieszyłem się gdy mi powiedziano „Pójdziemy do domu Pana.

...Proście o pokój dla Jeruzalem:

Niech żyją w pokoju, którzy Cię miłują.

Niech pokój panuje w twoich murach,

A pomyślność w twoich pałacach.

Ze względu na moich braci i przyjaciół

Będę wołał: „Pokój z tobą!”

Ze względu na dom Pana, Boga naszego,

Modlę się o dobro dla ciebie”.

Kochani Czytelnicy „Głosu Katolickiego”. Nasz pielgrzymi szlak obejmował jeszcze inne, znane nam z Pisma Świętego święte, ważne miejsca, jak choćby Betanię z Bazyliką i Grobem św. Łazarza (por J 11,1-44) czy Jerycho z drzewem sykomy, przypominające spotkanie Jezusa z Zacheuszem (Łk. 19,1-10). Zatrzymaliśmy się też nad Morzem Martwym, aby skorzystać z odpoczynku i kąpeli. Na koniec warto może wspomnieć, że nasze pielgrzymowanie zakończyła przed odlotem do Paryża wspólna uroczysta kolacja na statku, płynącym po Nilu.

Niech mi wolno będzie w imieniu 104 pielgrzymów, podziękować Bogu za łaskę pielgrzymowania, za nawiedzenie miejsc, w których Bóg pozostawił ślady swej dobroci i miłości ku nam ludziom, zwłaszcza za nawiedzenie miejsc uświęconych obecnością, nauką, czynami i dziełem odkupienia dokonanym przez Chrystusa. Za otrzymane wszelkie łaski, odpusty, Bogu niech będą dzięki i chwała. Z serca dziękujemy Maryi Matce, za pielgrzymowanie z nami, opiekę oraz orędownictwo u Boga.

Słowa podziękowania kierujemy ku wspaniałym przewodnikom

Ks. dr. Bogusławowi Seremetowi i Panu dr. Janowi Gaciowi. Bóg zapłać za posługę słowa, za duchowe bogactwo i wspaniałą atmosferę tych cudownych dni Pielgrzymki i Rekolekcji. Dziękujemy z serca Panu Andrzejowi Pierzowi za wspaniałą organizację naszego pielgrzymowania. Za serdeczną pomoc wszystkim pozostałym osobom składamy również gorące podziękowania.

Pragnę podziękować bardzo serdecznie Wam Kochani Czytelnicy Głosu Katolickiego. Na łamach tygodnika, zaprosiliśmy Was do duchowego pielgrzymowania z nami po drogach Egiptu i Ziemi Świętej, aby wielbić Boga i umocnić naszą wiarę. Za te wspólne przeżycia duchowe, za wspólną modlitwę, za czytanie i medytację „Piątej Ewangelii” (tak nazywa się często te święte miejsca) – Bóg zapłać. W nawiedzanych miejscach ogarnialiśmy Was naszą modlitwą. Niech Bóg wszystkim błogosławi! Niech Maryja, Matka Boża opiekuje się Wami!

*Ks. Stanisław Jemiolo*



*W Galerii GK: polski Strach... na wróble,  
tylko czy ktoś się ich jeszcze boi?*



foto. P. Osikowski

karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

MAKSYMALNY  
CZAS ROZMOWY

<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn



Punkty sprzedaży: kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie



Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 01 70 70 88 00

☎ 0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany: telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!**

**0,014\*€/mn**

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta!

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

**Polska**

USA +GSM  
Kanada +GSM  
Francja

Niemcy  
Anglia  
Austria  
Norwegia  
Włochy

Dania  
Hiszpania  
Belgia  
Rosja  
Szwecja...

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**



Obsługa klienta (INFORMACJE, RACHUNKI I CENY)  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 348\*

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)